

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Bogdan Wysocki

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2023 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **W. O. (1), M. O. (1), M. O. (2) i M. O. (3)**

przeciwko **Miastu P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki W. O. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 listopada 2022 r., sygn. akt XII C 31/21

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki W. O. (1) na rzecz pozwanego kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty uprawomocnienia się niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.**

Bogdan Wysocki

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 lutego 2016 r. (k. 1-10) powód W. O. (2) wniósł o zasądzenie od pozwanego Prezydenta Miasta P. P. (...) P. na jego rzecz kwoty 100.000 zł oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że umową z dnia 24 października 2002 r. udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 100.000 zł na czas nieokreślony, która została zabezpieczona wekslem in blanco wraz z deklaracją wekslową. Dalej powód wskazał, że w dniu 10 maja 2010r. nastąpiło wypowiedzenie umowy pożyczki i powód wezwał wówczas pozwanego do zwrotu pożyczki. Powód W. O. (2) podał, że wezwanie do zapłaty zostało przez pozwanego zignorowane. Od tego czasu powód wielokrotnie miał się domagać zwrotu pożyczki wraz z odsetkami, przy czym ostatni raz wezwał pozwanego do zapłaty w dniu 7 stycznia 2016 r. Powód podniósł, że do dnia wniesienia pozwu pozwany nie zwrócił pożyczki ani odsetek nawet w części.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 3 marca 2016 r. o sygn. akt (...) wydanym przez Sąd Okręgowy w Poznaniu (k. 17) uwzględniono powyższe roszczenie w całości.

Pozwany **pismem z dnia 23 marca 2016 r.** wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając nakaz w całości (k. 23-71) podnosząc, że pozwany nie posiada zdolności sądowej, wobec czego wniósł o odrzucenie pozwu (art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.).

Na wypadek nieodrzczenia pozwu pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 7 lipca 2016 r. o sygn. akt (...) Sąd odrzucił pozew.

Na skutek zażalenia wniesionego przez powoda W. O. (2), Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 20 grudnia 2016 r. uchylił zaskarżone postanowienie.

W piśmie procesowym z dnia 27 lipca 2017 r. (k. 132), pełnomocnik powoda wskazał, że pozwanym w sprawie jest gmina (...).

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 stycznia 2018 r., uzupełnionej pismem procesowym z dnia 29 stycznia 2018 r., pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podał, że pozwany Miasto P. nie jest stroną umowy pożyczki z dnia 24 października 2002 r. i w konsekwencji nie jest zobowiązany do jej spłaty, powielając argumentację zawartą w sprzeciwie od nakazu zapłaty odnoszącą się do braku umocowania A. S. (1) - dyrektora (...)u do zaciągania pożyczek, jak i wystawiania weksli i podpisywania deklaracji wekslowych w imieniu (...)u.

Ponad powyższe pozwany podniósł zarzut nieistnienia roszczenia oraz przedawnienia. Pozwany podał, że umowa pożyczki jest umową realną, do zawarcia której wymagane jest, oprócz złożenia zgodnych oświadczeń woli, dla wywołania skutków nią zamierzonych, również wydanie rzeczy (tu: określonej ilości pieniędzy/środków finansowych). Zdaniem pozwanego powód w żaden sposób nie wykazał, że doszło do przekazania określonej w umowie kwoty pożyczki, w szczególności nie dołączył do pozwu dowodu wpłaty środków na rachunek bankowy, czy jakiegokolwiek innego pokwitowania otrzymania środków pieniężnych. W związku z tym nie sposób uznać nawet, że zobowiązanie w ogóle powstało. Uzasadniając natomiast zarzut przedawnienia roszczenia pozwany odwołał się do treści art. 48 ustawy o finansach publicznych z dnia 26 listopada 1998 r. (Dz. U. 1998 nr 155 poz. 1014), która obowiązywała w dacie zawarcia umowy pożyczki, w myśl którego, jednostka samorządu terytorialnego mogła zaciągać pożyczki tylko w przypadkach prawem przewidzianych na ściśle określone cele, którymi były: 1) pokrycie występujące w ciągu roku niedoboru budżetu jednostki samorządu terytorialnego, 2) finansowanie wydatków nie znajdujących pokrycia w planowanych dochodach jednostki samorządu terytorialnego. Pozwany podkreślił przy tym, że nieprawdopodobnym jest, aby Miasto P. dysponujące rokrocznie budżetem liczonym w miliardach złotych zaciąga u osoby fizycznej pożyczkę na kwotę 100.000 zł na pokrycie celów, jednakże gdyby przyjąć, że do zawarcia takiej pożyczki doszło to zgodnie z § 2 ww. ustawy o finansach publicznych zaciągnięte kredyty i pożyczki podlegały spłacie lub wykupowi w tym samym roku, w którym zostały zaciągnięte, a zatem powód powinien podjąć stosowne kroki i wypowiedzieć umowę już na przełomie lat 2002/2003. Mając zatem na uwadze treść przepisów art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 118 k.c. pozwany wskazał, że termin przedawnienia roszczenia powoda wynosi 10 lat, a zatem roszczenie uległo przedawnieniu już w latach 2012/2013.

Pozwany podniósł również, iż jednostki sektora finansów publicznych, jak pozwany, opierają się na gospodarce finansowej, która podporządkowana jest zasadom i trybom wskazanym w przepisach o finansach publicznych. Oznacza to poddanie gospodarki finansowej jednostek tworzących ten sektor określonemu reżimowi prawnemu. Z art. 133 ustawy o finansach publicznych z dnia 26 listopada 1998 r. (Dz.U. 1998 nr 155 poz. 1014), która obowiązywała w dacie widniejącej na umowie pożyczki, wynika, że czynności prawnych polegających na zaciąganiu m.in. kredytów

i pożyczek dokonują dwaj członkowie zarządu danej jednostki samorządu terytorialnego (lub monokratyczny organ wykonawczy gminy) wskazani w uchwale przez zarząd. Nadto, dla ważności tych czynności, konieczna jest kontrasygnata skarbnika jednostki samorządu terytorialnego. Pozwany podkreślił, że zaciąganie zobowiązań przez jednostki samorządu terytorialnego opatrzone jest specjalną procedurą i wymaga poprzedzenia tych czynności decyzjami lub opiniami szeregu organów lub osób. Stosownie natomiast do treści art. 13 ww. ustawy pozwany podał, że dochody oraz przychody jednostek samorządu terytorialnego klasyfikowane są w określony sposób, zaś powód w żaden sposób nie wykazał, gdzie i w jaki sposób środki, których zwrotu się domaga, zostały wpłacone.

Pismem z dnia 20 lutego 2018 r. pełnomocnik powoda zawiadomił tut. Sąd, że w dniu 20 września 2017 r. powód W. O. (2) zmarł.

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2018 r., wydanym w sprawie o sygn. akt (...), tut. Sąd na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. zawiesił postępowanie.

Pismem z dnia 21 grudnia 2020 r. zgłosili się do sprawy w charakterze powodów W. O. (1), M. O. (1), M. O. (2) oraz M. O. (3) jako spadkobiercy zmarłego powoda W. O. (2), wnosząc o:

1. podjęcie postępowania na podstawie art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c.,
2. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
3. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 7.251 zł

względnie

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwot po 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 czerwca 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
5. zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2021 r. Sąd podjął postępowanie z udziałem następców prawnych poprzedniego powoda W. O. (2).

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą takiego rozstrzygnięcia stały się następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 24 października 2002 r. W. O. (2) zawarł z A. S. (1), który jako dyrektor reprezentował (...) umowę, na mocy której powód W. O. (2) udzielił ww. podmiotowi pożyczki kwoty pieniężnej w wysokości 100.000 zł na czas nieokreślony. Pożyczka była oprocentowana w wysokości 10% miesięcznie. Pożyczkobiorca zobowiązał się uiszczać odsetki od umowy pożyczki do pierwszego dnia każdego miesiąca, za miesiąc poprzedni. Strony ustaliły, że pożyczkobiorca może w dowolnym momencie zwrócić pożyczkę w całości lub w części. Natomiast pożyczkodawca może wypowiedzieć warunki umowy pożyczki tylko w przypadku opóźnienia w zapłacie odsetek umownych od pożyczki przekraczającego 30 dni (§ 1 - § 6 umowy).

Umowa opatrzona została podpisem pożyczkodawcy W. O. (2) oraz po stronie pożyczkobiorcy podpisem A. S. (1) – dyrektora (...), posługującego się pieczęciami służbowymi.

Jako zabezpieczenie należytego wykonania umowy pożyczki A. S. (1) wystawił weksel in blanco jako Dyrektor P. (...) oraz podpisał deklarację wekslową, z której wynika, iż W. O. (2) ma prawo wypełnić weksel w każdym czasie w przypadku niedotrzymania terminu, na sumę zadłużenia odpowiadającą zadłużeniu u W. O. (2) łącznie z przysługującymi mu odsetkami/prowizją i innymi kosztami i opatrzyć ten weksel datą płatności i klauzulą „bez protestu”, według swego uznania, zawiadamiając zobowiązanego listem poleconym. List ten powinien być wysłany najpóźniej na 7 dni przed terminem daty płatności naniesionej na wekslu. Jednocześnie W. O. (2) zobowiązał się do opłaty skarbowej w dniu wypełnienia weksla. Jako miejsce płatności weksla wskazano: W. O. (2), ul. (...). (...)-(...) P..

P. (...) zostało utworzone w drodze uchwały Zarządu Miasta P. nr (...) z dnia 23 czerwca 2000 r., jako następcą prawny G. (...) o nazwie „Ośrodku (...)”.

Funkcjonowanie tej jednostki regulował Statut.

W dacie podpisania umowy pożyczki z dnia 24 października 2002 r. obowiązywał Statut i Regulamin P. (...) zatwierdzony Uchwałą nr (...) Zarządu Miasta P. z dnia 14 sierpnia 2001 r.

Zgodnie z § 2 Statutu (...) (dalej jako: Statut), stanowiącym Załącznik nr 1 do Uchwały nr (...) Zarządu Miasta P. z dnia 14 sierpnia 2001 r., (...) jest samodzielną jednostką organizacyjną Miasta P. rozliczającą się z Budżetem Miasta P. i podlegającą Zarządowi Miasta P..

W § 5 Statutu wskazano, że przedmiotem działalności (...)u jest:

1. (...) nieruchomościami przeznaczonymi do prowadzenia usług związanych z sektorem ochrony zdrowia stanowiącymi własność gminy.
2. (...) położonymi w P. będącymi siedzibami Urzędu Miasta P. oraz innymi nieruchomościami przekazanymi na podstawie odrębnych aktów.
3. Prowadzenie działalności wypoczynkowej, w szczególności w administrowanych przez (...) ośrodkach wypoczynkowych poprzez organizowanie różnych form wypoczynku.
4. (...) budynkiem, stanowiącym siedzibę G. (...) położonym w P. przy ul. (...) r. nr (...)
5. Prowadzenie działalności usług krótkotrwałego zakwaterowania w administrowanym (...) w P. przy ul. (...).
6. Pobieranie opłaty targowej – inkasowanie opłaty targowej na targowiskach i miejscach czasowo wyznaczonych do handlowania na terenie Miasta P..
7. Prowadzenie innej działalności gospodarczej w zakresie:
 - a. zarządzanie i administrowanie nieruchomościami,
 - b. wynajmowania i wydzierżawienia pomieszczeń i terenów na działalność gastronomiczną, handlową i usługową,
 - c. organizowania imprez kulturalnych po zabezpieczeniu wykonania zadań podstawowych, określonych w § 5 ust. 1-6,
 - d. innych usług świadczonych w oparciu o zasoby materialne i ludzkie będące w posiadaniu (...)u.

Zgodnie z § 6 Statutu Zarząd Miasta miał nałożyć na (...) obowiązek realizacji dodatkowych zadań jeżeli jest to niezbędne dla zaspokojenia potrzeb ludności oraz miejskich jednostek organizacyjnych zapewniając na ich realizację odpowiednie środki finansowe.

(...)em kierował Dyrektor, który reprezentował go na zewnątrz, działający jednoosobowo na podstawie udzielonego mu przez Zarząd Miasta P. pełnomocnictwa (§ 7 ust. 1 i 2 Statutu).

Strukturę organizacyjną (...)u oraz zakres działania jednostek organizacji wewnętrznej i stopień ich samodzielności określał Regulamin Organizacyjny, zatwierdzony przez Zarząd Miasta P. (§ 10 Statutu).

(...) prowadził gospodarkę finansową w oparciu o ustawę o finansach publicznych oraz na podstawie obowiązujących przepisów wykonawczych Ministra Finansów; posiadał odrębny rachunek bankowy; prowadził działalność na podstawie rocznych planów finansowych uwzględniających wskaźniki rzeczowo-finansowe ustalone przez Zarząd Miasta P. oraz sporządzał roczne sprawozdania finansowe, które były przyjmowane przez Zarząd Miasta P. (§ 11 ust. 1-4 Statutu).

Wszelkie koszty swojej działalności (...) miał pokrywać z przychodów własnych oraz budżetowych dotacji przedmiotowych, określanych przez Zarząd Miasta P. (§ 12 ust. 1-2 Statutu).

(...) miał się sam utrzymywać, przy czym budżet Miasta P. uwzględniał w swoich wydatkach wydatki związane z funkcjonowaniem (...) uzyskiwał w ten sposób, że w pierwszej kolejności (...) musiał zawnioskować do Skarbnika Miasta o wypłatę środków, a dopiero po uzyskaniu zapewnienia przez Skarbnika Miasta, że są środki w budżecie (...) mógł realizować zadanie. Po przedstawieniu faktury przez (...) następowała wypłata środków. Nie można było najpierw wydać środków bez zapewnienia Skarbnika Miasta, że w budżecie są środki na realizację zadania. W planie finansowym Miasta uwzględniane były plany finansowe (...)u, w którym właśnie wnioskowano o środki.

Wszelkie wydatki (...)u musiały zostać uwzględnione w planie finansowym. Jeżeli dane wydatki nie mogły zostać uwzględnione to przenosiło się je na kolejny rok do nowego planu finansowego.

Regulamin Organizacyjny P. (...) (dalej jako: Regulamin), stanowiący Załącznik nr 2 do Uchwały nr (...)Zarządu Miasta P. z dnia 14 sierpnia 2001 r., określał m.in. zakres uprawnień, obowiązków i odpowiedzialności pracowników (§ 1 ust. 1 pkt c) Regulaminu).

Zgodnie z § 3 ust. 2 Regulaminu Dyrektor podejmuje działania w imieniu Zarządu Miasta P. na podstawie i w granicach udzielonego pełnomocnictwa.

Do zakresu kompetencji zastrzeżonych dla Dyrektora (...)u należało między innymi reprezentowanie (...)u na zewnątrz (§ 3 ust. 6 Regulaminu).

Zgodnie z § 25 ust. 4 Regulaminu umowy cywilnoprawne mógł podpisywać Dyrektor i Główna Księgowa, po uprzednim parafowaniu przez Radcę Prawnego.

Pełnomocników procesowych ustanawiał Dyrektor (...)u na mocy upoważnienia Zarządu Miasta (§ 25 ust. 8 Regulaminu).

Uchwałą nr 519/2001 Zarządu Miasta P. z dnia 14 sierpnia 2001 r., która weszła w życie z dniem 1 czerwca 2001 r. (§ 10 uchwały), Zarząd Miasta P. udzielił A. S. (1) – dyrektorowi P. (...)– pełnomocnictwa do podejmowania czynności prawnych (dalej jako: pełnomocnictwo), dotyczących mienia powierzonego (...), w sprawach związanych z:

- zaciąganiem zobowiązań finansowych do kwot określonych w zatwierdzonym dla (...) rocznym planie rzeczowo-finansowym;
- odpłatnym zbywaniem środków trwałych do wartości nieprzekraczającej jednorazowo kwoty 20.000 zł;
- zawieraniem umów najmu i dzierżawy na czas nieokreślony. Zawieranie umowy najmu lub dzierżawy, dotyczącej lokali znajdujących się w budynkach zajmowanych przez Urząd Miasta, każdorazowo wymaga zgody Zarządu Miasta;
- likwidacją składników majątkowych (...) przydzielonych (...), do wartości nie przekraczającej kwoty 50.000 zł (§ 1 ust. 1 uchwały).

Udzielone przez Zarząd Miasta P. dyrektorowi P. (...) pełnomocnictwo obejmowało również umocowanie do zawierania, zmiany i rozwiązywania umów z zewnętrznymi podmiotami na czas określony do lat 3 z ograniczeniem do składania ww. oświadczeń woli wynikających ze statutu (...) (§ 2 ust. 1 i § 2 ust. 2 pełnomocnictwa).

A. S. (1) - dyrektor P. (...) – był umocowany do udzielania dalszych pełnomocnictw w sprawach określonych w Regulaminie Organizacyjnym (...) (§ 5 pełnomocnictwa).

Do czynności przekraczających zakres pełnomocnictwa określonego uchwałą potrzebna była zgoda Zarządu Miasta (§ 6 pełnomocnictwa).

Uchwałą nr (...) Rady Miasta P. z dnia 6 czerwca 2000 r. ustanowiono Fundację pod nazwą „(...)”, której celem było między innymi zorganizowanie w 2003 r. obchodów (...) rocznicy nadania (...) praw miejskich. Na realizację celów statutowych Miasto P. przekazało Fundacji kwotę 9 milionów 700 tysięcy zł. Wykonanie uchwały powierzono Zarządowi Miasta P. (§ 1, § 4 ust. 1, § 5 Uchwały).

Na prowadzenie przez Fundację działalności gospodarczej Miasto P. przekazało dodatkowo do dnia 15 lutego 2001 r. kwotę 300.000 zł. Z przekazanej kwoty 9.700.000 zł Fundacja zobowiązana była wykorzystać na obchody (...) rocznicy nadania praw miejskich P. kwotę 8.000.000 zł (§ 4 ust. 2 i 3 Uchwały).

Od 1993 r. W. O. (2) prowadził własną działalność gospodarczą w branży związanej z nieruchomościami i rolnictwem. W 2002 r. W. O. (2) prowadził biuro zajmujące się kojarzeniem kontrahentów biznesowych oraz obrotem nieruchomościami, które mieściło się przy ul. (...) w P. (budynek dawnej siedziby (...)). Wraz z W. O. (2) pracowała jego córka M. O. (3).

W. O. (2) i A. S. (1) zapoznał ze sobą dyrektor (...), który przyprowadził A. S. (1) do W. O. (2). Wcześniej mężczyźni nie mieli żadnych wspólnych interesów. W 2002 r. A. S. (1) – jako dyrektor (...)u - zwrócił się do W. O. (2) z prośbą o udzielenie pożyczki w kwocie 100.000 zł, tłumacząc, iż Miasto P. zleciło (...)owi pozyskanie brakujących środków na możliwość zrealizowania celu zaplanowanego na 2003 r., związanego z obchodami (...) lokacji P., tj. wydarzenia lotniczego na lotnisku (...) „(...)”. A. S. (1) wyjaśnił W. O. (2), że pomimo założonej „Fundacji (...) lokacji P.”, w którą Miasto P. zaangażowało środki finansowe na obchody (...) rocznicy nadania P. praw miejskich, Miasto P. pilnie (poza budżetem) potrzebowało kwoty 100.000 zł na zakup paliwa lotniczego do samolotów, które miały wziąć udział w pokazach lotniczych na lotnisku (...) w ramach wydarzenia „(...)”. Powyższa pilna potrzeba miała być podyktowana odmową pokrycia tych kosztów przez wojsko. A. S. (1) wyjaśnił W. O. (2), iż sprawa uzyskania pożyczki jest pilna, dlatego też nie wchodzi w grę pozyskanie środków na zapłatę z banku z uwagi na zbyt długi proces z tym związany.

Zawarcie umowy pożyczki, podpisanie weksla i deklaracji wekslowej oraz wydanie przedmiotu pożyczki nastąpiło w gabinecie dyrektora A. S. (1) mieszczącego się w budynku Urzędu Miasta P. przy (...) w P. w formie gotówki, w której to czynności uczestniczyli jedynie A. S. (1), W. O. (2) i M. O. (4). W. O. (2) udał się wraz z żoną M. O. (4) w dniu 24 października 2002 r. do gabinetu dyrektora A. S. (1), mając w torbie kwotę 100.000 zł. M. O. (4) towarzyszyła mężowi tylko dlatego, że do kwoty 100.000 zł brakowało W. O. (2) kwoty 20.000 zł, które M. O. (4) mu pożyczyła.

A. S. (1) zapewnił ustnie W. O. (2) i M. O. (4), że posiada odpowiednie upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki, w sytuacji gdyby mu zabrakło środków finansowych na organizację obchodów (...) lokacji miasta P.. Nadto, A. S. (1) przedstawił małżonkom O. uchwałę Zarządu Miasta, z której wynikało, że A. S. (1) posiada umocowanie do zaciągnięcia zobowiązania finansowego w imieniu (...)u w kwocie wyższej niż 100.000 zł.

Przed podpisaniem umowy pożyczki W. O. (2) i M. O. (4) spytali A. S. (1) o stan finansowy (...)u oraz o wyjaśnienie dlaczego potrzebna jest pożyczka. A. S. (1) w reakcji na ww. pytanie przedstawił W. O. (2) i M. O. (4) projekt planu finansowego, na którym znajdował się podpis wyłącznie A. S. (1), używając przy tym sformułowania, że takimi środkami będzie dysponował. A. S. (1) przedstawiając projekt planu finansowego miał zapewniać małżonków, że (...) dobrze prosperuje i (...) będzie miał środki na spłatę pożyczki.

W Projekcie Planu (...) na 2002 rok P. (...), sporządzonego w dniu 20 grudnia 2001 r. przez dyrektora (...)u A. S. (1) oraz Korekcie do Projektu Planu (...) na 2002 r., sporządzonej w dniu 5 lutego 2002 r. przez dyrektora (...)u A. S. (1) nie ujęto zaciągnięcia zobowiązania na kwotę 100.000 zł na zakup paliwa lotniczego w związku z realizacją wydarzenia „(...)”. W dokumentach tych nie zawarto również poniesienia przez (...) wydatków związanych z organizacją wydarzenia/imprezy kulturalnej.

A. S. (1) jako dyrektor P. (...) posiadał jednocześnie dwóch zastępców, którym byli S. M. i J. Ł..

W latach 2000-2005 zastępcą dyrektora A. S. (1) był J. Ł., ale z inną siedzibą i nie miał w zasadzie styczności z dyrektorem S.. Pion J. Ł. był niezależny i znajdował się na D. – zajmował się sprawami Miasta, ale nie jego bezpośrednią obsługą.

J. Ł., pełnił funkcję dyrektora (...)u po H. S. a przed A. S. (1), tj. przed 2000 rokiem. J. Ł. posiadał wówczas jako dyrektor jednostki uprawnienie do zaciągania zobowiązań finansowych, ale tylko w ramach planu finansowego oraz na podstawie pełnomocnictwa prezydenta do pewnej kwoty (od 100.000 zł do 500.000 zł – kwoty były zmienne w czasie).

J. Ł. jako zastępca dyrektora (...)u nigdy nie słyszał o tym, aby w jakiegokolwiek części organizację wydarzenia pokazów lotniczych „(...)” zlecono (...)owi oraz, aby w związku z tym wydarzeniem konieczny był zakup paliwa lotniczego i zaciągnięcie w tym celu pożyczki.

J. Ł. nigdy wcześniej nie widział umowy pożyczki z dnia 24 października 2002r. zawartej pomiędzy W. O. (2) oraz A. S. (1), działającym jako dyrektor (...)u, a także zabezpieczającego ją weksła.

Do 2005 r. zatrudniona na stanowisku sekretarki w (...) była D. L., która nie знаła W. O. (2) oraz jego żony M. O. (4). D. L. znała dyrektora S. i miała dostęp do jego gabinetu, jednak nigdy nie widziała, aby znajdował się w nim sejf.

(...) na zlecenie Miasta P. zorganizował imprezę kulturalną z okazji (...), przy czym rola (...)u w organizacji tej imprezy sprowadzała się do wykonania zawartej już przez Miasto P. umowy na imprezę, poprzez wykonywanie takich czynności, jak: jej dozоровanie, ustawienie sceny i krzeseł, zapewnienie mikrofonów i posprzątanie po zakończonej imprezie.

Z dniem 31 grudnia 2010 r. w trybie określonym w przepisach ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157, poz. 1241, Nr 219, poz. 1706, z 2010 r., Nr 96, poz. 626, Nr 108, poz. 685, Nr 152, poz. 1020, Nr 161, poz. 1078) oraz w Zarządzeniu nr (...) Prezydenta Miasta P. z dnia 1 października 2010 r. w sprawie likwidacji P. (...)nastąpiła likwidacja (...)u. Składniki majątkowe oraz należności i zobowiązania (...) po dniu zakończenia likwidacji stanowią majątek, należności i zobowiązania Urzędu Miasta P., na zasadach określonych w art. 89 ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych. Po zakończeniu likwidacji zadania realizowane przez (...) przejął Urząd Miasta P..

Po likwidacji (...) w 2010 r. dokumentację przyjęto do zasobu Archiwum Zakładowego (...) pod sygnaturą (...) wraz z teczką o tytule: P. finansowe zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych z lat 2001-2004 o kategorii archiwalnej B-5 (okres przechowywania 5 lat). Taka pozycja pod symbolem (...) i kategorią B-5 została określona w jednolitym rzeczowym wykazie akt (...). Po akceptacji (...) i uzyskaniu zgody Archiwum Państwowego w P. w 2014 r. (nr zgody (...) z dnia 21 lipca 2014 r.) teuszka została wybrakowana.

W. O. (2) zwrócił żonie M. O. (4) kwotę 20.000 zł, jednak A. S. (1) ani Miasto P. pomimo wielokrotnych próśb i monitów W. O. (2) nie spłacało zaciągniętego zobowiązania, wynikającego z umowy pożyczki z dnia 24 października 2002 r. A. S. (1) próbował kilka razy u W. O. (2) przedłużyć termin spłaty zobowiązania. W ramach odwzajemnienia się A. S. (1) zaproponował zatrudnienie w (...)ie żonie W. M. O., która po złożeniu dokumentów została przyjęta do pracy w (...). W reakcji na kolejne prośby A. S. (1) o przedłużenie terminu do spłaty zobowiązania W. O. (2) zagroził mu, że zawiadomi o całej sprawie prokuraturę. A. S. (1) miał również tłumaczyć W. O. (2), że wszelkie płatności związane

z obchodami (...) lokacji Miasta przejęła powołana do tego Fundacja, jednak W. O. (2) nie zwrócił się nigdy do tej Fundacji o zwrot udzielonej pożyczki.

W dniu 5 sierpnia 2004 r. A. S. (1) złożył w Komendzie Miejskiej Policji w P. zawiadomienie o popełnieniu przez siebie przestępstwa nadużycia uprawnień. Postanowieniem Prokuratury Rejonowej P. w P. z dnia 31 grudnia 2004 r., wydanym w sprawie o sygn. (...), umorzono śledztwo przeciwko A. S. (1) podejrzanemu o to, że w dniu 24 października 2002 r. w P., będąc dyrektorem G. (...), przekraczając swoje uprawnienia wystawił w imieniu wymienionej jednostki organizacyjnej weksel in blanco oraz deklarację wekslową na rzecz W. O. (2), stanowiące zabezpieczenie pożyczki w kwocie 100.000 zł, działając tym samym na szkodę Miasta P., tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k., wobec stwierdzenia, iż czyn nie nosi znamion czynu zabronionego z uwagi na to, że A. S. (1) nie pełnił obowiązków funkcjonariusza publicznego w rozumieniu art. 115 § 13 k.k. oraz nie wystąpił skutek w postaci wyrządzenia znacznej szkody majątkowej, gdyż A. S. (1) nie miał umocowania do zaciągania takich zobowiązań..

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Poznaniu, XXIII Wydział Karny, z dnia 22 grudnia 2005 r., wydanym w sprawie o sygn. akt (...) na podstawie art. 437 § 1 k.p.c. utrzymano w mocy ww. postanowienie (pkt 1.).

Pismem z dnia 24 września 2004 r. W. O. (2) został poinformowany przez pełnomocnika (...)u r. pr. E. H., że dokumenty będące w jego posiadaniu, tj. weksel wraz z deklaracją wekslową zostały wystawione przez A. S. (1), który działał bez umocowania do ich wystawienia i przekroczył swoje kompetencje w zakresie zaciągania zobowiązań w imieniu (...)u, a zaciągnięte przez A. S. (1) zobowiązanie nie znajduje pokrycia w uchwalonym i zatwierdzonym przez Władze Miasta P. planie finansowo – rzeczowym. Nadto, wskazano również, że w przypadku umów cywilno-prawnych powinny być one podpisane nie tylko przez dyrektora ww. (...), ale też i przez jego główną księgową oraz dodatkowo parafowane przez radcę prawnego. Biorąc powyższe pod uwagę, działająca w imieniu swojego mandanta r. pr. E. H. oświadczyła, iż uchyla się on od skutków prawnych oświadczenia woli polegającego na wystawieniu i podpisaniu przez A. S. (1) w jego imieniu na rzecz powoda weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową.

Pismem z dnia 10 maja 2010 r. W. O. (2) wypowiedział (...) pomocniczemu (...) umowę pożyczki z dnia 24 października 2002 r., jednocześnie wzywając go do zwrotu przedmiotu pożyczki wraz z odsetkami kapitałowymi w terminie 6 tygodni od doręczenia wypowiedzenia. Powyższe pismo W. O. (2) wysłał na adres Urzędu Miasta P.. Załącznikami do ww. pisma był weksel oraz deklaracja wekslowa. Wypowiedzenie zostało doręczone pozwanemu w dniu 11 maja 2010 r. Pismem z dnia 4 stycznia 2016 r. W. O. (2) wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 100.000 zł, przedstawiając weksel i deklarację wekslową, w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania, które to wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 7 stycznia 2016 r.

A. S. (1) był żonaty z A. S. (2) od 20 września 1997 r., której przyznał się, że wystawił weksel, pomimo braku posiadania uprawnień do tejże czynności. A. S. (1) miał się również przyznać żonie, że posiadał jakieś zobowiązanie finansowe, w tym również wobec W. O. (2), dlatego też A. S. (2) odrzuciła spadek po mężu.

Finalnie A. S. (1) brał udział przy organizacji pokazów lotniczych „(...)”, które odbyły się w lipcu 2003 r., lecz nie jako dyrektor (...)u.

W 2009 r. A. S. (1) zaginął. Przed Sądem Rejonowym w Szamotułach w sprawie o sygn. akt (...) na wniosek A. S. (2) wszczęto postępowanie o uznanie za zmarłego A. S. (1). W 2021 r. A. S. (1) został uznany za zmarłego.

Powód W. O. (2) zmarł 20 września 2017 r. i spadek po nim na mocy ustawy wprost w udziale wynoszącym po 1/4 nabyli: W. O. (1), M. O. (3), M. O. (1) i M. O. (2). Rok później zmarł radca prawny M. K..

Opierając się na tak poczynionych ustaleniach sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań prawnych sąd wskazał, iż stan faktyczny w sprawie był w znacznej mierze bezsporny. Poza sporem było, że (...) jako (...)pomocnicze było jednostką organizacyjną Urzędu Miasta P. nieposiadającą

osobowości prawnej i tym samym nie posiadał zdolności do samodzielnego występowania w obrocie cywilnoprawnym. Niespornym było również, iż w dniu 24 października 2002 r. pomiędzy W. O. (2) a A. S. (1), który zawarł ją jako dyrektor P. (...) posługując się służbową pieczęcią, doszło do zawarcia umowy pożyczki na kwotę 100.000 zł, która została zabezpieczona wekslem i podpisano deklarację wekslową. Co do zasady poza sporem była również okoliczność, że przedmiot umowy pożyczki został wydany A. S. (1) w gotówce, w jego gabinecie mieszczącym się w budynku Urzędu Miasta P. przy Placu (...) P. oraz, że w lipcu 2003 r. odbyło się wydarzenie „(...)”.

Ostatecznie spór między stronami ograniczał się do tego, czy A. S. (1) zawierając z W. O. (2) umowę pożyczki w dniu 24 października 2002 r., posiadał umocowanie do jej zawarcia jako dyrektor P. (...) oraz do jej zabezpieczenia wekslem i w konsekwencji, czy pozwany Miasto P. jako podmiot, który przejął zobowiązania (...)u po dniu jego likwidacji, posiada bierną legitymację procesową w niniejszej sprawie.

Tytułem uwagi wstępnej wymagało wskazania, iż zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie zaś z art. 720 § 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w badanym okresie, tj. w październiku 2002 r.) umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Umowa pożyczki jest umową konsensualną, a zatem dochodzi do skutku w wyniku porozumienia stron, a wydanie przedmiotu pożyczki stanowi wykonanie zawartej już umowy. Jest to umowa dwustronnie zobowiązująca: pożyczkodawca zobowiązuje się do przeniesienia własności przedmiotu pożyczki "w zamian" za zobowiązanie pożyczkobiorcy do zwrotu, czyli do przeniesienia własności takiego samego przedmiotu na pożyczkodawcę.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulegało wątpliwości Sądu, że umowa pożyczki z dnia 24 października 2002 r. została skutecznie zawarta, albowiem zawiera niezbędne dla umowy pożyczki essentialia negotii. Świadczą o tym dokumenty złożone do akt sprawy oraz zeznania świadka M. O. (4), która brała udział przy zawieraniu umowy pożyczki, potwierdzając tym samym, że przedmiot umowy pożyczki, czyli kwota 100.000 zł, została wydana A. S. (1) przez W. O. (2). Strona pozwana początkowo podnosiła zarzut nieistnienia roszczenia z uwagi na nieudowodnienie przez stronę powodową, że doszło do wydania przedmiotu pożyczki, jednakże w świetle dokonanych przez Sąd ustaleń należy przyjąć, że zobowiązanie wynikające z umowy pożyczki z dnia 24 października 2002 r. istnieje. Natomiast okoliczność, czy to finalnie pozwany Miasto P. otrzymało kwotę 100.000 zł będzie przedmiotem rozważań w dalszej części uzasadnienia.

Zgodnie z art. 95 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela. Czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego (§ 2). Umocowanie do działania w cudzym imieniu może opierać się na ustawie (przedstawicielstwo ustawowe) albo na oświadczeniu reprezentowanego (pełnomocnictwo) – art. 96 k.c.

W przedmiotowej sprawie A. S. (1) zawierając umowę pożyczki z W. O. (2) posługiwał się pieczęcią służbową – dyrektora (...) - jednostki podległej Miastu P., czym podkreślał swoje umocowanie do zaciągania zobowiązań finansowych w imieniu pozwanego Miasta P..

Zakres uprawnień dyrektora P. (...) A. S. (1) oraz jego zdolności do zaciągania zobowiązań określał Statut P. (...), Regulamin Organizacyjny oraz udzielone przez Zarząd Miasta P. pełnomocnictwo. Zgodnie z § 7 ust. 2 Statutu dyrektor działa jednoosobowo na podstawie udzielonego mu przez Zarząd Miasta P. pełnomocnictwa. Natomiast § 10 Statutu stwierdzał, że strukturę organizacyjną (...)u oraz zakres działania jednostek organizacji wewnętrznej i stopień ich samodzielności określa Regulamin Organizacyjny, zatwierdzony przez Zarząd Miasta P.. Zgodnie z § 3 ust. 2 Regulaminu dyrektor podejmuje działania w imieniu Zarządu Miasta P. na podstawie i w granicach udzielonego pełnomocnictwa.

Wszystkie zatem działania dyrektora (...)u związane z podejmowaniem czynności prawnych dotyczących mienia powierzonego P. (...) oparte były o pełnomocnictwo udzielone dyrektorowi przez Zarząd Miasta P..

Uchwałą nr (...) z dnia 14 sierpnia 2001 r. Zarząd Miasta P. udzielił A. S. (1) pełnomocnictwa do reprezentowania P. (...) i na podstawie § 1 ust. 1 pełnomocnictwa umocował A. S. (1) do zaciągania zobowiązań finansowych do kwot określonych w zatwierdzonym dla (...) rocznym planie rzeczowo – finansowym. Nadto, Zarząd Miasta P. udzielił dyrektorowi P. (...) pełnomocnictwa do odpłatnego zbywania środków trwałych do wartości nieprzekraczającej jednorazowo kwoty 20.000 zł; zawierania umów najmu i dzierżawy na czas nieokreślony, przy czym zawieranie umowy najmu lub dzierżawy, dotyczącej lokali znajdujących się w budynkach zajmowanych przez Urząd Miasta, każdorazowo wymagało zgody Zarządu Miasta; likwidacji składników majątkowych (...) przydzielonych (...), do wartości nie przekraczającej kwoty 50.000 zł. Zarząd Miasta P. udzielił dyrektorowi (...) również pełnomocnictwa do zawierania, zmiany i rozwiązywania umów z zewnętrznymi podmiotami na czas określony do lat 3 z ograniczeniem do składania oświadczeń woli wynikających ze statutu Gospodarstwa (§ 2 ust. 1 i § 2 ust. 2 uchwały). Ponadto w pełnomocnictwie zastrzeżono, iż do czynności przekraczających zakres pełnomocnictwa określonego uchwałą potrzebna jest zgoda Zarządu Miasta.

Jak już wskazano, strukturę organizacyjną (...)u, zakres działania oraz stopień samodzielności określał Regulamin Organizacyjny. I tak zgodnie z § 25 ust. 4 Regulaminu umowy cywilnoprawne poza podpisem dyrektora wymagały jeszcze podpisu Głównej Księgowej, po jej uprzednim parafowaniu przez Radcę Prawnego.

Mając powyższe na względzie należy zatem stwierdzić, że dyrektor (...)u A. S. (1) był umocowany do zaciągnięcia zobowiązania finansowego, przy czym:

1) kwota określona zobowiązaniem musiała być zatwierdzona przez Zarząd Miasta P. dla P. (...) w rocznym planie rzeczowo-finansowym na rok 2002 r.

oraz

2) umowa cywilnoprawna powinna zostać podpisana przez Dyrektora i Główną Księgową, po uprzednim parafowaniu przez Radcę Prawnego.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że w 2002 r. miały być podejmowane działania zmierzające do przygotowania wydarzenia związanego z obchodami (...) lokacji miasta P. zaplanowanym na 2003 r., tj. „(...)”. Celem zawarcia przez A. S. (1) i W. O. (2) umowy pożyczki był zakup paliwa lotniczego na organizację wydarzenia „(...)”, na które brakujące środki w kwocie 100.000 zł miał zorganizować (...), wobec braku możliwości poniesienia tej kwoty przez specjalnie powołaną przez Radę Miasta P. „Fundację (...) lokacji P.”, i w tym celu A. S. (1) zwrócił się do W. O. (2) z prośbą o pożyczanie kwoty 100.000 zł.

Odnosząc zatem cel i kwotę umowy pożyczki do regulacji, które wiązały A. S. (1) jako dyrektora P. (...) należało w pierwszej kolejności dokonać rozważań, czy kwota pożyczki została ujęta w rocznym planie rzeczowo-finansowym na rok 2002 r. (...)u zatwierdzonym przez Zarząd Miasta P..

W toku postępowania strona pozwana przedłożyła kopię potwierdzoną za zgodność z oryginałem projektu planu finansowego (...)u na rok 2002 r. wraz z korektą (...), z którego treści nie wynika, aby organizacja wydarzenia „(...)” miała pokrycie w planie finansowym (...)u. W dokumencie tym brak jest jakiegokolwiek wzmianki o wydarzeniu czy imprezie kulturalnej, której koszty organizacji miałyby obciążać (...), jak i w części tabeli dotyczącej kosztów i obciążeń brak jest kwoty 100.000 zł, którą można by przypisać organizacji omawianego wydarzenia. Sąd dostrzega, że przedstawiony przez stronę pozwaną dokument stanowi niezatwierdzony przez Zarząd Miasta P. dla (...) projekt planu finansowego, który zawierał podpis wyłącznie A. S. (1). W tym miejscu wskazać należy, iż nie jest obowiązkiem Sądu, zarządzenie dochodzeń, w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia, z urzędu, dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Podkreślenia

wymaga, iż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 r. sygn. akt I CKU 45/96 (opubl. OSNC z 1997 r., z.6-7, poz. 76).

Niewątpliwie to na stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodu, że w zatwierdzonym przez Zarząd Miasta P. planie rzeczowo-finansowym dla (...)u na 2002 r. nie ujęto wydatków na zakup paliwa lotniczego w związku z wydarzeniem „(...)”. Pozwany wskazał, że nie dysponuje innymi dokumentami niż przedstawiona kopia projektu planu finansowego na 2002 r., a wszelka dokumentacja o tytule P. finansowe zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych z lat 2001-2004 nie znajduje się już w dyspozycji pozwanego, albowiem po 5-letnim okresie przechowywania, teczka zawierająca takową dokumentację została wybrakowana. Zdaniem Sądu, w tej sytuacji niezłączenie zatwierdzonego przez Zarząd Miasta P. planu rzeczowo-finansowego na 2002 r. dla (...)u, zamiast projektu, nie jest skutkiem złej woli pozwanego, jak i nie stanowi odmowy przedstawienia dowodu w rozumieniu art. 233 § 2 k.p.c. Nie można bowiem pomijać okoliczności, że chodzi o ustalenie okoliczności mających miejsce ponad 20 lat temu. Pozwany uzyskał informację, że po tym, jak upłynął ustawowy okres przechowywania planów finansowych zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych, zostały one zarchiwizowane, a następnie zniszczone, zatem w ocenie Sądu pozwany nie powinien ponosić negatywnych skutków prawnych w związku z nieprzedstawieniem zatwierdzonego przez Zarząd Miasta P. planu rzeczowo-finansowego na 2002 r. dla (...)u.

Nadto, świadek M. O. (4) zeznając była pewna, że przedstawiony przez A. S. (1) jej i W. O. (2) plan finansowy był projektem, bowiem znajdował się na nim podpis wyłącznie A. S. (1). Świadek M. O. (4) stanowczo podkreśliła, że przedstawiony dokument nie zawierał podpisów innych osób, a zatem w ocenie Sądu wysoce prawdopodobnym jest, że to właśnie przedstawiony przez stronę pozwaną projekt planu finansowego wraz z korektą do niego, znajdujący się w aktach sprawy, został przedstawiony przez A. S. (1) małżonkom O. w dniu zawarcia umowy pożyczki, co dodatkowo przemawia za celowym dokonaniem ustaleń w oparciu o ten dokument.

Dla ustalenia okoliczności związanych z procedurą zaciągania zobowiązań finansowych przydatne okazały się również zeznania świadka J. Ł., który do 2000r. pełnił tożsamą funkcję co A. S. (1) przed przekształceniem Ośrodków (...) w (...)pomocnicze (...). Mając na względzie treść zeznań ww. świadka Sąd doszedł do przekonania, iż w istocie, jak twierdzi strona powodowa, A. S. (1) mógł posiadać umocowanie do zaciągania zobowiązań finansowych ponad kwotę 100.000 zł, bowiem sam świadek pełniąc funkcję dyrektora posiadał umocowanie do zaciągania zobowiązań finansowych, przy czym zawsze do pewnej konkretnej kwoty, o rozpiętości nawet od 100 do 500 tysięcy, które to kwoty były zmienne w czasie z uwagi na wnioskowane środki, które były ujmowane w planie finansowym. Świadek J. Ł. podkreślił przy tym, że wszelkie wydatki musiały zostać uwzględnione w rocznym planie finansowym, a jeżeli dane wydatki nie mogły zostać uwzględnione to przenosiło się je na kolejny rok do nowego planu finansowego. Sąd, mając na względzie zeznania świadka J. Ł. ustalił, że środki (...) uzyskiwał w ten sposób, że w pierwszej kolejności (...) musiał zawnioskować do Skarbnika Miasta o wypłatę środków, a dopiero po uzyskaniu zapewnienia przez Skarbnika Miasta - że są środki - (...) mógł realizować zadanie. Następnie po przedstawieniu faktury przez (...) następowała wypłata środków. Nie można było najpierw wydać środków bez zapewnienia Skarbnika Miasta, że w budżecie są środki na realizację zadania. W planie finansowym Miasta P. uwzględniane były plany finansowe (...)u, w którym właśnie wnioskowano o środki.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu niewątpliwym jest, że możliwość zaciągnięcia zobowiązania finansowego przez A. S. (1) była ściśle związana z zatwierdzonym planem rzeczowo-finansowym na dany rok. Procedura związana z pozyskiwaniem środków z budżetu Miasta przez (...) nie pozwalała tym samym na przyjęcie, że A. S. (1) mógł zaciągać zobowiązania finansowe niejako spontanicznie, tj. w sytuacji tzw. nagłych wydatków i takich, które nie były ujęte w planie rzeczowo-finansowym.

Jednocześnie Sąd nie kwestionuje okoliczności, że A. S. (1) ustnie zapewnił W. O. (2) o posiadaniu dodatkowego umocowania do zaciągania pożyczek na realizację celu związanego z obchodami (...) lokacji miasta P., tj. na zakup paliwa lotniczego. Jednakże po pierwsze z żadnego dokumentu, w tym przede wszystkim treści projektu planu

finansowego na 2002 r. znajdującego się w aktach sprawy, nie wynika aby (...) miał pokryć jakiekolwiek wydarzenie kulturalne, a tym bardziej zakup paliwa lotniczego na pokazy (...), po drugie zaś brak jest również jakiejkolwiek adnotacji o tym, że gdyby zabrakło środków na realizację wydarzenia lotniczego od sponsorów to A. S. (1) był umocowany do zaciągania na ten cel pożyczek w imieniu (...).

Konkludując tę część rozważań w ocenie Sądu strona powodowa nie zdołała udowodnić, że plan rzeczowo-finansowy na rok 2002 dla (...) uwzględniał kwotę 100.000 zł na zakup paliwa lotniczego w związku z zaplanowanym na 2003 r. wydarzeniem „(...)” i aby plan w takim kształcie został zatwierdzony przez Zarząd Miasta P., skoro takiego wydatku nie uwzględniał nawet projekt planu rzeczowo-finansowego wraz z korektą.

Wobec powyższego, mając na względzie § 1 ust. 1 pełnomocnictwa z dnia 14 sierpnia 2001 r. udzielonego A. S. (1), Sąd stwierdził, że A. S. (1) jako dyrektor (...)u nie był umocowany do zaciągnięcia zobowiązania, wynikającego z przedmiotowej umowy pożyczki.

Nadto, w ocenie Sądu, A. S. (1) przy zawieraniu przedmiotowej umowy pożyczki, przekroczył również zakres uprawnień wynikający z § 25 ust. 4 Regulaminu Organizacyjnego, zgodnie z którym, umowy cywilnoprawne wymagają podpisu dyrektora i głównej księgowej, po ich uprzednim parafowaniu przez radcę prawnego.

Strona powodowa podnosiła, że ww. obowiązek nie wiązał W. O. (2) gdyż wynika on z wewnętrznego Regulaminu (...)u i co do zasady ma rację, jednakże to nie może oznaczać, że zapisy zawarte w przedmiotowym Regulaminie są bez znaczenia dla zakresu oraz ważności umocowania A. S. (1). Należy wskazać, że regulaminy organizacyjne urzędów, w tym urzędów jednostek samorządu terytorialnego itp. należą do kategorii aktów prawnych o charakterze wewnętrznym. Niewątpliwie przepisy w nich zawarte nie mogą stać się podstawą rozstrzygnięć, na mocy których na podmioty zewnętrzne, znajdujące się poza strukturą organizacyjną danego urzędu, nakładane byłyby obowiązki lub przyznawane uprawnienia. Jednakże regulamin organizacyjny ma charakter wewnętrzny, obligatoryjny oraz określa zadania oraz strukturę organizacyjną danego podmiotu (np. status, nazwę, obsadę etatową, liczbę i nazwy stanowisk pracy itp.) oraz zasady jego działania (podział kompetencji itp.). Zdaniem Sądu pomimo, że A. S. (1) posiadał umocowanie do zaciągania zobowiązań oraz zawierania, zmieniania i rozwiązywania umów, to jednak zawarcie umowy cywilnoprawnej, do której niewątpliwie należy przedmiotowa umowa pożyczki, poza jego podpisem jako dyrektora wymagało również podpisu głównej księgowej a nadto uprzedniej parafy radcy prawnego. Wobec powyższego, wobec braku parafy radcy prawnego oraz podpisu głównej księgowej pod przedmiotową umową pożyczki nie można uznać, że przedmiotowa umowa została zawarta przez A. S. (1) w imieniu (...)u.

Powyższej oceny nie mógł zmienić bezsporny w przedmiotowej sprawie fakt, że umowa pożyczki z dnia 24 października 2002 r. została zawarta w gabinecie A. S. (1), mieszczącym się w budynku Urzędu Miasta P. przy (...) w P., tj. w siedzibie pozwanego.

Zgodnie z art. 97 k.c. osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa.

Powyższy przepis przewiduje dorozumiane pełnomocnictwo nie umowne, lecz ustawowe. Jeżeli zakład pracy powierza swojemu pracownikowi stanowisko, z którym wiąże się prowadzenie poszczególnych rodzajów czynności, które mają doprowadzić do określonych skutków prawnych, to należy uznać, że jest on upoważniony do składania oświadczeń woli w imieniu zakładu, w sprawach objętych jego zakresem obowiązków. Przepis art. 97 k.c. odnosi się do wszystkich osób, które mają faktyczną możliwość dokonywania czynności prawnych w obiektach przedsiębiorstwa i ma zastosowanie zawsze, gdy przedsiębiorstwo nie poinformowało w sposób wyraźny swoich klientów, o tym, że konkretne osoby czynne w jego lokalu nie są umocowane do zawierania umów. Opisana powyżej regulacja ma na celu ułatwienie obrotu prawnego i ochronę interesów osób, które chcą z konkretnym przedsiębiorcą zawrzeć umowę. Sens wzmiankowanej regulacji polega na tym, aby nie musiały one żądać od osoby czynnej w lokalu przedsiębiorstwa szczegółowego pełnomocnictwa i weryfikować jego poprawności.

Termin „przedsiębiorstwo” w omawianym artykule został użyty w znaczeniu funkcjonalnym – na oznaczenie prowadzenia działalności gospodarczej lub innej działalności zarobkowej na własny rachunek. Prowadzącym tak rozumiane przedsiębiorstwo może być każdy podmiot prawa cywilnego: osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna, o jakiej mowa w art. 33¹ k.c. Natomiast „Lokalem przedsiębiorstwa” jest miejsce faktycznie przeznaczone do dokonywania z klientelą czynności prawnych (niezależnie od czynności faktycznych, jak choćby okazywanie materiałów reklamowych lub próbek towaru itp.) w zakresie danego przedsiębiorstwa. Nie chodzi tutaj koniecznie o lokal w znaczeniu odrębnego pomieszczenia w budynku, lecz równie dobrze np. o część lokalu, a nawet ładę, stolik, ogródek gastronomiczny, kiosk, halę magazynową, stoisko handlowe itp. Lokal „przeznaczony do obsługi publiczności” ma być używany w tym właśnie celu - decydują okoliczności sprawy, a nie jakieś abstrakcyjne kryteria. Osobą „czynną w lokalu” w rozumieniu przepisu – a więc obecną i gotową do dokonywania czynności z klientami – powinna być osoba fizyczna. Może ona nawet dysponować pełnomocnictwem do zawierania z klientami czynności prawnych, jednakże na mocy omawianego przepisu dowodzenie istnienia oraz zakresu umocowania staje się po prostu zbędne, jeżeli tylko ich wykazanie budzi jakiegokolwiek wątpliwości (M. Pilich [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 2 (art. 56–125), red. J. Gudowski, Warszawa 2021, art. 97.).

Domniemanie pełnomocnictwa osoby czynnej w lokalu przedsiębiorstwa musi mieścić się w granicach wytyczonych przez przepis. Chodzi nie o jakiegokolwiek czynności, których mógłby dokonać lub dokonuje przedsiębiorca, lecz jedynie o takie, które „zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa”. Pojęcie usług należy tutaj rozumieć szeroko, jako synonim obrotu z klientelą. Art. 97 k.c. obejmuje swoim zakresem czynności należące do zwykłego zakresu działania przedsiębiorstwa, a więc dla niego typowe, np. udzielanie kredytów w przypadku banku (wyrok SN z 14.05.2002 r., V CKN 1031/00, OSNC 2003/5, poz. 66; M.Pr. 2003/21, s. 1001, z glosą K. Topolewskiego; Rejent 2004/5, s. 131, z glosą P. Bielskiego) lub zbywanie towarów z oferty sklepu na rzecz jego klientów – choć już nie nabywanie takich towarów od dostawców (wyrok SA w Łodzi z 26.11.1991 r., I ACr 304/91, OSA 1992/4, poz. 34) itp. Nie ma przy tym podstaw do ograniczenia zakresu czynności, o jakich mowa, jedynie do tych o niskiej wartości (cyt. wyrok SN z 14.05.2002 r., V CKN 1031/00, OSNC 2003/5, poz. 66). Z zaprezentowanych też jasno wynika, że ratio legis art. 97 k.c. jest ochrona osób, które dokonują czynności prawnych w lokalu przedsiębiorstwa ze znajdującą się tam osobą, ponieważ klient przedsiębiorstwa nie ma zwykle możliwości sprawdzenia, czy osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa jest uprawniona do dokonywania określonych czynności prawnych (zob. wyr. SN z 17 grudnia 1985 r., III CRN 395/85, OSNCP 1986, Nr 11, poz. 184).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że w myśl § 5 Statutu (...) określającego przedmiot działalności (...)u, do zwykłych czynności prawnych zazwyczaj dokonywanych przez (...) w rozumieniu art. 97 k.c. nie należało zaciąganie zobowiązań finansowych, w szczególności pożyczek.. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, iż zawarcie umowy pożyczki z dnia 24 października 2002 r. nie stanowiło czynności, będącej przedmiotem działalności (...)u, albowiem:

- nie była czynnością typową dla (...)u,
- nie była czynnością dokonywaną na bieżąco w toku działalności (...)u,
- nie była zgodna z profilem działalności (...)u.

Mechanizm przypisania przedsiębiorcy skutków prawnych czynności dokonywanych przez osobę wskazaną w art. 97 k.c. działa tylko w odniesieniu do czynności prawnych zwykle dokonywanych z klientami przedsiębiorstwa (P. Sobolewski, komentarz do art. 97 (w:) Kodeks cywilny, Komentarz, red. K. Osajda, Legalis), a zatem brak jest podstaw do zastosowania przepisu art. 97 k.c., skoro czynność polegająca na zawarciu umowy pożyczki, taką czynnością nie była.

Możliwe było oczywiście, nawet w toku niniejszego postępowania, potwierdzenie czynności polegającej na zawarciu umowy pożyczki z dnia 24 października 2002 r. (art. 103 § 1 k.c.), ale do takiego potwierdzenia nie doszło.

Zgodnie z art. 103 § 1 k.c. jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Druga strona może wyznaczyć osobie, w której imieniu umowa została zawarta, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu (art. 103 § 2 k.c.). Zgodnie zaś z art. 103 § 3 k.c. w braku potwierdzenia ten, kto zawarł umowę w cudzym imieniu, obowiązany jest do zwrotu tego, co otrzymał od drugiej strony w wykonaniu umowy, oraz do naprawienia szkody, którą druga strona poniosła przez to, że zawarła umowę nie wiedząc o braku umocowania lub o przekroczeniu jego zakresu. Stosownie do treści art. 60 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. W szczególności potwierdzenie o charakterze dorozumianym może zostać wyrażone w przystąpieniu przez rzekomego mocodawcę do wykonania umowy, o ile wiedział on o jej zawarciu w jego imieniu przez rzekomego pełnomocnika (por. B. Gawlik (w:) System prawa cywilnego, t. I, 1985, str. 764; S. Rudnicki (w:) S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz, 2007, str. 432).

Kwestia istnienia lub braku należytego umocowania pełnomocnika do zawarcia umowy nie może bezpośrednio powodować nieważności umowy i uznaniem zarzutu bezzasadności powództwa. Ważność umowy, zawartej przez osobę występującą jako pełnomocnik, ale niemającą umocowania lub działającą poza zakresem umocowania, zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Nie jest zatem bezwzględnie nieważna, lecz jest dotknięta sankcją bezskuteczności zawieszanej - jej ważność jest uzależniona od potwierdzenia przez uprawnioną osobę. Osobą uprawnioną do potwierdzenia takiej umowy jest osoba, w której imieniu działał tzw. rzekomy pełnomocnik. Tym samym ważność umowy z powołaniem się na brak umocowania lub przekroczenie granic umocowania przez pełnomocnika, może kwestionować osoba, w której imieniu działał rzekomy pełnomocnik. Osoba, która zawarła umowę z rzekomym pełnomocnikiem, nie może na tej podstawie kwestionować ważności umowy. Wszak jej oświadczenie woli jest wiążące i powinna oczekiwać na potwierdzenie umowy przez drugą stronę, czyli wykorzystać możliwość z art. 103 § 2 k.c.

Podkreślić należy, iż skuteczne dokonanie potwierdzenia powoduje usunięcie stanu niepewności i aktualizację skutków umowy *ex tunc* w sferze praw i obowiązków osoby, w której imieniu *falsus procurator* zawarł umowę (por. W. Robaczyński (w:) P. Księżak, M. Pyziak - Szafnicka (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, Część ogólna, LEX 2014).

Stan faktyczny sprawy wskazuje na to, że W. O. (2), jak i powódowie, nie wezwali pozwanego do potwierdzenia czynności dokonanej przez A. S. (1), mającego działać przy zawarciu umowy pożyczki z dnia 24 października 2002 r. jako dyrektor (...)u. Nadto, z okoliczności przedmiotowej sprawy wynika również, iż pozwany o zawarciu przedmiotowej umowy pożyczki pozyskał wiedzę dopiero po zgłoszeniu się A. S. (1) do prokuratury i wszczęciu śledztwa. Od tamtego czasu pozwany konsekwentnie zaprzecza, aby był zobowiązany do zwrotu udzielonej pożyczki, zarówno na podstawie samej umowy, jak i wystawionego weksla, z uwagi na dokonanie przez A. S. (1) tejże czynności prawnej bez umocowania. Co więcej, pozwany po otrzymywanych od W. O. (2) wezwań do zapłaty nigdy nie przystąpił do spłaty przedmiotowej pożyczki, czy wykupienia weksla. Wobec powyższego nie sposób nawet uznać, aby pozwany w sposób konkludentny wyraził swoją aprobatę dla dokonania przez A. S. (1) przedmiotowej czynności prawnej.

Mając powyższe na względzie uznać zatem należało bezwzględny brak umocowania do działania A. S. (1) w imieniu (...)u przy zawarciu przedmiotowej umowy pożyczki.

Strona pozwana początkowo podnosiła zarzut nieistnienia roszczenia z uwagi na nieudowodnienie przez stronę powodową, że doszło do wydania przedmiotu pożyczki, z kolei strona powodowa podnosiła zarzut bezpodstawnego wzbogacenia się pozwanego, wskutek otrzymania kwoty 100.000 zł.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

W tym miejscu wymaga przypomnienia, że w 2000 r. uchwałą Rady Miasta P. powstała „Fundacja (...) lokacji P.”, która miała ze swoich założeń statutowych zajmować się wyłącznie obchodami organizowanymi w 2003 r. z okazji

(...) lokacji P. i na realizację celów statutowych Miasto P. przekazało tej Fundacji kwotę 9 milionów 700 tysięcy zł. Mając to na względzie wręcz niewiarygodnym jest, aby nagle zabrakło kwoty 100.000 zł i konieczne było szybkie zaciągnięcie pożyczki i to jeszcze od osoby prywatnej w formie gotówki z pominięciem oficjalnych procedur związanych z zaciąganiem zobowiązań finansowych. Ewentualne bowiem braki w budżecie na pokrycie celów finansowych pokrywane są poprzez zaciąganie przez Gminę kredytów bankowych udzielanych przez banki, które wykonują obsługę bankową budżetu Gminy i wylaniane są w postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego.

Zakładając jednak, że rzeczywiście w budżecie zabrakło kwoty 100.000 zł i A. S. (1) był umocowany do zaciągnięcia w związku z tym pożyczki w trybie pilnym, a więc nawet z możliwością zaciągnięcia zobowiązania poza instytucjami finansowymi, to wymaga wskazania, iż wręcz niespotykanym jest sytuacja, aby przekazanie środków finansowych do sektora finansów publicznych (do której zgodnie z art. 5 pkt 2 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. 1998 nr 155 poz. 1014), która obowiązywała w dacie zawarcia umowy pożyczki, zalicza się gospodarstwa pomocnicze jednostek budżetowych) odbywało się w formie gotówkowej. Przede wszystkim wymaga wskazania, że zgodnie z § 11 ust. 2 Statutu (...) posiadał odrębny rachunek bankowy, a zatem pomijając już nawet procedury i zgody konieczne dla zaciągnięcia zobowiązania finansowego przez (...), naturalnym i logicznym wydaje się być sytuacja, w której pozyskiwane przez (...) środki finansowe są wpłacane od określonego podmiotu przede wszystkim na dedykowany rachunek bankowy. Nawet przy założeniu, że w jednostkach sektora finansów publicznych dokonuje się wpłat i wypłat w formie gotówki, to jednak niezgodnym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest sytuacja, że takie transakcje odbywają się bez jakiegokolwiek pokwitowania otrzymania czy wypłacenia środków pieniężnych. Tymczasem w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie było spornym, iż W. O. (2) udzielił pożyczki w gotówce, nie otrzymując od A. S. (1) żadnego pokwitowania przyjęcia kwoty 100.000 zł. Wpłaty tejże kwoty przez W. O. (2) nie odnotowano również w żadnych księgach rachunkowych pozwanego, w których muszą być ewidencjonowane wszelkie wydatki.

Z powyższych względów Sąd uznał, że choć bezspornym jest, że W. O. (2) przekazał A. S. (1) kwotę 100.000 zł, którym to celem miał by zakup paliwa lotniczego koniecznego do organizacji festynu „(...)” na obchody (...)rocznicy lokacji Miasta P. i ww. wydarzenie odbyło się, to jednak pozwany Miasto P. nigdy nie otrzymało kwoty 100.000 zł przekazanej A. S. (1) przez W. O. (2). Nie można przy tym zapominać o okolicznościach jakie towarzyszyły zawarciu przedmiotowej umowy pożyczki, tj. przede wszystkim pośpiech, oraz treści rozmów poprzedzających jej zawarcie. Zdaniem Sądu wersja wydarzeń przedstawiona przez A. S. (1) W. O. (2) pozwala na uznanie, że potrzeba nagłej i szybkiej pożyczki w istocie nie wynikała z rzeczywistych braków w budżecie Miasta P. na zakup paliwa lotniczego w celu realizacji wydarzenia „(...)” lecz prywatnych potrzeb A. S. (1). Z przeprowadzonych bowiem w toku postępowania osobowych źródeł dowodowych w postaci zeznań świadków A. S. (2), M. O. (4) oraz samej powódki M. O. (3) wynika bowiem, że A. S. (1) posiadał jeszcze inne zobowiązania, z którymi prawdopodobnie miał trudności ze spłatą, skoro chociażby wielokrotnie prosił W. O. (2) aby ten odroczył terminu spłaty zaciągniętego u niego zobowiązania.

Ponadto jawi się jako oczywiste, że w sytuacji gdyby faktycznie A. S. (1) wydał pieniądze na paliwo lotnicze, to bez wątplenia zgłosiłby to do Urzędu Miasta celem uzyskania od Miasta P. zwrotu tych środków, choćby w następnym roku budżetowym. Przedstawiłby fakturę za zakup i oczekiwał przekazania tych pieniędzy. Takiej sytuacji nie było, co musi wskazywać, że w rzeczywistości te pieniądze z pożyczki nie zostały przeznaczone na to paliwo.

Reasumując należy wskazać, że na powodach, jak na każdej stronie dochodzącej swoich roszczeń na drodze cywilnej spoczywa ciężar wykazania zarówno zasady jak i wysokości roszczenia (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). W okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy powodowie nie zdołali wykazać czy faktycznie A. S. (1) przekazał pozwanemu kwotę 100.000 zł tytułem udzielonej przez W. O. (2) pożyczki, ani nie zapłacił ZA ZOBOWIĄZANIA Miasta P., wobec czego Sąd uznał, że nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego kosztem W. O. (2). Tym samym powodowie nie mogą domagać się zwrotu kwoty 100.000 zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia od pozwanego.

Spłata umowy pożyczki z dnia 24 października 2002 r. została zabezpieczona wekslem in blanco wraz deklaracją wekslową.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że weksel stanowi papier wartościowy sporządzony w formie ściśle określonej przepisami ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282 z późn. zm.; dalej jako: Prawo wekslowe), którego cechą charakterystyczną jest to, że złożenie na nim podpisu stanowi samodzielną podstawę i przyczynę bezwarunkowego zobowiązania wekslowego osoby podpisanej.

Nie może budzić wątpliwości, że wystawienie weksla w celu zabezpieczenia wierzytelności powodowało, że wierzycielowi przysługiwać mogło - obok roszczenia pierwotnego wynikającego ze stosunku cywilnoprawnego - również nowe roszczenie oparte na wekslu. Jak wyjaśnił to przekonująco Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66 (OSNC 1968, Nr 5, poz. 79) przedmiot obu wymienionych roszczeń będzie ten sam, a wierzyciel tylko raz może uzyskać zaspokojenie. Weksel zabezpiecza bowiem jedynie wierzytelność cywilną, dlatego też dłużnikowi będącemu wystawcą weksla przysługują przeciwko roszczeniu wekslowemu - w stosunku do posiadacza weksla będącego remitentem (pierwszym wierzycielem) - te wszystkie zarzuty, jakie mu przysługują przeciwko roszczeniu cywilnemu (art. 17 Prawa wekslowego). Podniesienie przez dłużnika zarzutów wynikających ze stosunku podstawowego łączącego strony rodzi konieczność uwzględnienia wszystkich okoliczności faktycznych i prawnych dotyczących tego stosunku. W ten sposób spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Ten ostatni bowiem rozstrzyga w ostatecznym rezultacie o tym, czy i w jakim zakresie istnieje po stronie dłużnika zobowiązanie wekslowe zaciągnięte wobec wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności cywilnej. Wynika z powyższego swoisty priorytet stosunku podstawowego wobec stosunku wynikającego z weksla, a także ich ścisły związek (zob. także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70, OSNC 1973, Nr 5, poz. 72). Chociaż bowiem przedmiotem żądania pozostaje nadal roszczenie wekslowe, sąd obowiązany jest rozstrzygnąć czy i w jakim stopniu podniesione przez dłużnika zarzuty, oparte na stosunku cywilnoprawnym (art. 17 Prawa wekslowego), bądź też na treści deklaracji wekslowej w przypadku weksla in blanco (art. 10 Prawa wekslowego) czynią roszczenie wekslowe bezzasadnym. Jeśli zatem zobowiązanie wekslowe jest ważne, wystawca może, w braku skutecznych zarzutów wekslowych, podnieść zarzuty oparte na stosunku podstawowym i na ich podstawie podważać zarówno istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2008 r., IV CSK 65/08, LEX nr 453032).

Dochodząc wierzytelności wekslowej wierzyciel może już w pozwie - niezależnie od powołania się na treść weksla - przytoczyć fakty i dowody uzasadniające roszczenie wynikające ze stosunku podstawowego. Może również oprzeć swoje żądanie na dwóch podstawach faktycznych i prawnych powołując się na fakt wystawienia weksla na zabezpieczenie dochodzonych roszczeń - jak miało to miejsce w niniejszej sprawie (zob. pozew - k. 1 i 2 akt sprawy). W takim przypadku Sąd obowiązany był dokonać oceny obu podstaw dochodzonych roszczeń, przy czym chociażby częściowa bezpodstawność roszczenia cywilnoprawnego pociąga za sobą również niezasadność w tym zakresie roszczenia opartego na wekslu. Wręczając i przyjmując weksel strony obejmują bowiem swoją wolą jego funkcję zabezpieczającą (causa cavendi), z której wynika, że wierzytelność wekslowa ma ułatwić zaspokojenie wierzyciela w ramach stosunku podstawowego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997, Nr 9, poz. 124 oraz Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 sierpnia 2008 r., I ACa 521/08, LEX nr 466426).

W przedmiotowej sprawie strona pozwana podnosiła tożsame zarzuty odnoszące się zarówno co do stosunku podstawowego (umowa pożyczki), jak i abstrakcyjnego (weksel wraz z deklaracją wekslową), tj., że zaciągnięcie przez A. S. (1) jako dyrektora (...)u zobowiązań (cywilnoprawnego i wekslowego) nastąpiło z przekroczeniem granic zakreślonych pełnomocnictwem i jeśli są ważne, to stanowią wyłącznie zobowiązanie osoby fizycznej - A. S. (1) i nie powodują żadnych skutków po stronie osoby prawnej, którą jest Miasto P..

Przepis art. 10 Prawa wekslowego mówi o wekslu niezpełnym w chwili wystawienia, określanym powszechnie jako weksel in blanco. Weksel in blanco pełni w obrocie gospodarczym przede wszystkim funkcję gwarancyjną. Polega ona na tym, że strony zawierające umowę pragną zabezpieczyć ewentualne roszczenia mogące z niej wyniknąć, ale nie są w stanie w momencie zawarcia umowy oznaczyć np. wysokości tych roszczeń lub daty płatności. W tym celu strona,

która ma stać się dłużnikiem wynikającego z danej umowy roszczenia, podpisuje blankiet wekslowy, upoważniając jednocześnie drugą stronę do wypełnienia go brakującymi składnikami, np. sumą wekslową lub datą płatności.

Ustawa nie definiuje pojęcia weksla in blanco, ale przyjmuje się, iż weksel własny in blanco jest to dokument zawierający, co najmniej podpis wystawcy złożony w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. W doktrynie podkreśla się, że prawo wekslowe używając wyrażenia "weksel, niezupełny w chwili wystawienia" wskazuje tym samym, iż taki dokument nie może być uznany za papier bezwartościowy. Zawiera on już zobowiązanie wekslowe, bowiem wystawca lub akceptant złożyli na nim swoje podpisy właśnie w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Z chwilą uzupełnienia weksla in blanco zgodnie z wolą wystawcy lub akceptanta i w sposób nadający mu cechy weksla własnego lub trasowanego staje się on wekslem. Jednakże zobowiązanie z poprawnie uzupełnionego weksla istnieje od chwili złożenia na nim podpisu a nie dopiero od chwili uzupełnienia weksla (por. wyrok SN z dnia 4 czerwca 2003 r., I CKN 434/01, LEX nr 137623; postanowienie SA w Poznaniu z 14 listopada 2003 r., II AKz 835/03, Wokanda 2004, nr 5, s. 43). Pomimo to, dopóki weksel in blanco nie zostanie uzupełniony w sposób nadający mu cechy weksla, osoby podpisane na wekslu in blanco nie mogą być traktowane jako zobowiązane wekslowo (por. wyrok SN z dnia 20 listopada 1930 r., Rw. III 1445/30, PS 1931, poz. 486). Jeżeli zatem weksel in blanco zostanie uzupełniony niezgodnie z art. 1 i 2 albo 101 i 102 Prawa wekslowego (warunki formalne ważności weksla), wówczas taki weksel będzie nieważny i osoby na wekslu podpisane nie są tym samym dłużnikami wekslowymi.

O treści weksla wypełnionego w całości decyduje to co zostało na nim napisane, a więc obiektywny stan weksla (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 8 kwietnia 2016 r. I ACa 1105/15, Lex nr 2031123).

W sprawie niniejszej oczywistym jest, że weksel wystawiony przez A. S. (1) jako dyrektora (...)u w chwili wystawienia był wekslem własnym in blanco o charakterze gwarancyjnym. Nie kwestionowała tego żadna ze stron.

Weksel, który stanowił zabezpieczenie przedmiotowej umowy pożyczki, w swej treści zawierał oznaczenie sumy wekslowej, pieczęć P. (...) oraz pieczęć służbową dyrektora P. wraz z jego podpisem. Z kolei na deklaracji wekslowej znajdują się: pieczęć P. (...), pieczęć służbowa dyrektora P. (...) wraz z jego podpisem oraz podpis W. O. (2).

Niezbędne cechy weksla własnego określa art. 101 pkt 1-7 Prawa wekslowego, przy czym brak w dokumencie jednej z tych cech skutkuje na podstawie art. 102 Prawa wekslowego tym, że dokument taki nie jest uważany za weksel własny, wyjąwszy brak oznaczenia terminu płatności lub miejsca wystawienia. Pominięcie tych elementów, chociaż wymaganych w art. 101 pkt 3 i 6 Prawa wekslowego nie pozbawia dokumentu charakteru weksla własnego. Zgodnie bowiem z art. 102 Prawa wekslowego weksel bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem; w braku osobnego oznaczenia, miejsce wystawienia wekslu uważa się za miejsce płatności, a także za miejsce zamieszkania wystawcy; weksel własny, w którym nie oznaczono miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanym obok nazwiska wystawcy. Z powyższego wynika zatem, że pozostałe wymienione w art. 101 Prawa wekslowego elementy stanowią niezbędne składniki dokumentu przesądzające traktowanie go jako weksel własny.

Mając na względzie powyższe rozważania, w ocenie Sądu przedmiotowy weksel zabezpieczający umowę pożyczki z dnia 24 października 2002 r. niewątpliwie nie spełnia wymagań określonych w art. 101 Prawa wekslowego, albowiem nie zawiera oznaczenia nazwiska osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, czyli osoby remitenta (art. 101 pkt 5 Prawa wekslowego). Sąd Najwyższy uznał, że dokument, w którym brak jest nazwiska osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, nie jest wekslem i nie może być podstawą wydania wekslowego nakazu zapłaty (orz. SN z 25.9.1928 r., III Rw. 941/27, OSP 1928, poz. 378). Brak zatem w oznaczeniu na wekslu osoby remitenta jako niezbędnego obligatoryjnego elementu, skutkuje nieważnością weksla.

Reasumując, przedmiotowy weksel jest wekslem nieważnym, gdyż nie zawiera wszystkich elementów wymaganych przepisem art. 101 Prawa wekslowego.

W konsekwencji - zdaniem Sądu - brak było podstaw do uwzględnienia żądania z weksla. W takim przypadku na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego wynikającego ze stosunku podstawowego, czemu powodowie nie sprościli, o czym była już mowa powyżej.

Sąd jedynie marginalnie wskazuje, iż nawet gdyby uznać, że przedmiotowy weksel jest wekslem ważnym, to należy zgodzić się z pozwanym, że A. S. (1) wystawiając weksel wraz z deklaracją wekslową przekroczył swoje uprawnienia wynikające z udzielonego mu przez Zarząd Miasta P. pełnomocnictwa.

Nie budzi wątpliwości fakt, iż weksel można podpisać przez przedstawiciela. Umocowanie do działania w cudzym imieniu może oprzeć się na ustawie bądź właśnie na oświadczeniu mocodawcy (pełnomocnictwo). Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, jednolity jest pogląd, że mając na względzie szczególny charakter i uproszczoną formę dochodzenia należności z weksla, pełnomocnik musi legitymować się pełnomocnictwem szczególnym do podpisania określonego weksla bądź rodzajowym do zaciągania zobowiązań wekslowych (art. 98 k.c.). Wystawienie weksla jest bowiem czynnością prawną przekraczającą zakres zwykłego zarządu. Z pełnomocnictwa takiego musi zatem jednoznacznie wynikać upoważnienie do wystawienia weksla lub wystawiania weksli w imieniu mocodawcy, np. "upoważniam do zaciągania zobowiązań wekslowych w moim imieniu", "... upoważnia do wystawiania w jej imieniu weksli". Do zaciągania zobowiązań wekslowych nie upoważnia pełnomocnictwo ogólne (B. Gandor (w:) S. Grzybowski, System prawa cywilnego, t. I, Warszawa 1985, s. 779; K. Piasecki, Prawo..., art. 8, teza 1; I. Różański, Podręcznik prawa wekslowego, Warszawa 1957, s. 68; T. Sente, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, Warszawa 1974, s. 23; A. Szpunar, Komentarz..., art. 8, teza 3; S. Wróblewski, Prawo..., s. 51; orzeczenie SN z dnia 6 kwietnia 1933 r., Rw. 2328/32, PPH 1933, nr 8; orzeczenie SN z dnia 28 listopada 1935 r., I C 137-1139/35, MPH 1936, poz. 47; wyrok SA w Poznaniu z dnia 15 czerwca 1994 r., I ACr 194/94, Biul. Praw. 1994, nr 4, s. 84). Nie będzie więc uprawniona do wystawienia weksla osoba, która ma umocowanie do zaciągania "wszelkich zobowiązań", "wszelkich zobowiązań majątkowych" lub "zobowiązań finansowych". Zastępca dyrektora przedsiębiorstwa państwowego i pełnomocnicy wpisani do KRS, pełnomocnicy ustanowieni przez zarząd spółdzielni, zastępca wójta nie mogą bez wyraźnego upoważnienia podpisywać weksli (tak: I. Heropolitańska [w:] Komentarz do ustawy - Prawo wekslowe [w:] Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, Warszawa 2011, art. 1.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy treść pełnomocnictwa udzielonego A. S. (1) należy interpretować ściśle.

Mając powyższe na względzie nie ulegało wątpliwości Sądu, że pełnomocnictwo udzielone A. S. (1) przez Zarząd Miasta P. jest pełnomocnictwem ogólnym, które nie dawało umocowania do zaciągania zobowiązań wekslowych w imieniu gospodarstwa pomocniczego (...), gdyż z jego treści wprost nie wynikało by takie upoważnienie zostało udzielone A. S. (1). Należy przypomnieć, iż w sformułowaniu „zaciąganie zobowiązań finansowych”, zawartym w § 1 ust. 1 pełnomocnictwa udzielonego A. S. (1), nie mieściło się uprawnienie A. S. (1) do wystawienia weksla. Niemniej jednak zgodnie z § 6 pełnomocnictwa do czynności przekraczających zakres pełnomocnictwa określonego uchwałą potrzebna była zgoda Zarządu Miasta. W toku postępowania nie wykazano, aby A. S. (1) uzyskał zgodę Zarządu Miasta na wystawienie weksla w imieniu (...)u (a tym samym Miasta P.).

Zgodnie z art. 8 Prawa wekslowego ten, kto podpisał weksel jako przedstawiciel innej osoby, nie będąc umocowanym do działania w jej imieniu, odpowiada sam wekslowo, a jeżeli zapłacił, ma takie same prawa, jakie by miała osoba, której jest rzekomo przedstawicielem. Zasady te stosuje się również do przedstawiciela, który przekroczył granice swego umocowania. Tak więc art. 8 Prawa wekslowego ma zastosowanie, jeżeli fałszywy przedstawiciel podpisał weksel w imieniu innej osoby:

- nie posiadając pełnomocnictwa do zaciągania zobowiązań wekslowych,
- bez uwidocznienia stosunku pełnomocnictwa,
- nie będąc jej przedstawicielem ustawowym;

- nie będąc jej organem (zob. orzeczenie SN z dnia 5 marca 1929 r., III Rw. 4/29, PS 1929, poz. 421);
- pod niewłaściwym brzmieniem firmy, np. Bank Spółdzielczy lub K. Bank Spółdzielczy zamiast Bank Spółdzielczy w K. (por. orzeczenie SN z dnia 11 lipca 1935 r., C 257/35, (...) 1935, s. 247);
- z pominięciem określenia formy prawnej osoby prawnej (por. orzeczenie SA w W. z dnia 30 kwietnia 1926 r., Ac. (...), (...) 1926, s. 275; Orzeczenie SO w Warszawie z dnia 13 maja 1927 r., II 4 230/27, (...) 1927, poz. 276);
- w sposób odmienny niż to wynika z ustawy, umowy, statutu bądź KRS np. jednoosobowo, jeżeli był upoważniony do zastępstwa spółki jedynie wspólnie z innym członkiem zarządu, prokurentem lub pełnomocnikiem (zob. orzeczenia SN: Orzeczenie SN z dnia 20 listopada 1925 r., III 3 C 753/24, (...) 1925, poz. 38; z dnia 26 października 1926 r., III Rw. 275/26, OSP 1928, poz. 15; z dnia 15 lutego 1928 r., Rw. III 2214/27, PS 1928, poz. 440; z dnia 20 października 1931 r., Rw. III 1817/31, Z. O.. SN 1931, poz. 187; z dnia 23 lutego 1932 r., Rw. III 2633/31, Z. O.. SN 1932, poz. 40).

Wystawcą weksla w przedmiotowej sprawie był (...), natomiast podpis pod wekslem w jej imieniu złożył dyrektor (...)u A. S. (1). Za niesporne Sąd uznał, że co do zasady do reprezentowania (...)u uprawniony był dyrektor A. S. (1), przy czym na dzień zawarcia umowy pożyczki, tj. 24 października 2002 r., A. S. (1) nie dysponował pełnomocnictwem do zaciągania zobowiązań wekslowych, jak i zgodą Zarządu Miasta P. do czynności przekraczających zakres pełnomocnictwa. Powyższe oznacza zatem, że przy spełnieniu wymagań formalnych weksla, zastosowanie miałby art. 8 Prawa wekslowego, którego skutkiem byłoby stwierdzenie, że zobowiązany do zapłaty na podstawie weksla byłby A. S. (1), jako osoba podpisująca weksel z przekroczeniem swojego umocowania.

Pozwany podnosił zarzut przedawnienia roszczenia z tytułu stosunku podstawowego oraz wekslowego.

W zakresie zarzutu pozwanego co do przedawnienia roszczenia z tytułu stosunku podstawowego należy wskazać, że stosownie do art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli z nadejściem ostatniego dnia pozwalającego dłużnikowi spełnić świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania, a w przypadku w którym wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenia stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Dla ustalenia terminu spełnienia świadczenia podstawowe znaczenie ma art. 455 k.c. Wspomniany przepis stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Sąd nie miał wątpliwości, że w przedmiotowej umowie pożyczki strony nie określiły terminu jej spłaty (§ 4 umowy), uzależniając tym samym wymagalność roszczenia od podjęcia czynności przez wierzyciela w postaci wypowiedzenia umowy (wezwania do zapłaty).

Dla wymagalności roszczenia wierzyciela i rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia ma zatem znaczenie wypowiedzenie umowy pożyczki (art. 723 k.c.) poprzez złożenie oświadczenia woli, które dotarło skutecznie do adresata, tak że mógł z nim się skutecznie zapoznać (art. 61 § 1 k.c.). Jak już wskazano, zapis zawarty w § 4 umowy nie określał terminu spłaty pożyczki, jest to więc zobowiązanie bezterminowe, a zatem wypowiedzenie umowy mogło nastąpić w dowolnym momencie, po sformułowaniu żądania jednej ze stron umowy. Dlatego też datę rozpoczęcia biegu przedawnienia dochodzonej wierzytelności winno się oznaczać według art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. Powołany przepis nie charakteryzuje wymagalności roszczenia, ale wyznacza początek biegu terminu przedawnienia roszczeń zobowiązań bezterminowych, określając, że chodzi o dzień, w którym ta wymagalność nastąpiłaby, gdyby wezwania dokonano w najwcześniejszym możliwym terminie. Tak, więc rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia może wyprzedzać nadejście dnia wymagalności i pozostaje bez związku z uzgodnieniami stron, co do terminu zapłaty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2018 r., IV CSK 275/18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 r., I CSK 690/12, OSNC 2014, Nr 6, poz. 65). W kontekście art. 455 k.c. wymagalność roszczenia to

stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Roszczenia mogą uzyskać przymiot wymagalności w dniu oznaczonym przez ustawę lub przez czynność prawną (umowę), albo w dniu wynikającym z właściwości zobowiązania. Stan uaktywnienia się wierzytelności stanowi początek biegu przedawnienia. Co istotne, w zobowiązaniach bezterminowych termin przedawnienia rozpoczyna bieg nie w dacie wymagalności wierzytelności wyznaczonej według dowolnego uznania wierzyciela, a w dacie, która mogłaby być taką datą, gdyby wierzyciel podjął najwcześniej jak to możliwe w określonych realiach stosunku zobowiązaniowego stosowną czynność zmierzającą do osiągnięcia takiego skutku. Tę datę sąd ustala w postępowaniu procesowym na podstawie okoliczności faktycznych danej sprawy (por. wyrok SN z 25.01.2012 r., V CSK 42/11, LEX nr 1215461; wyrok SA w Katowicach z 17.02.2021 r., V AGa 206/19, LEX nr 3162990).

Jak wynika z ustaleń poczynionych w sprawie oświadczenie woli W. O. (2) z dnia 10 maja 2010 r. o wypowiedzeniu umowy pożyczki zawierało wezwanie do zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem niespłaconej pożyczki w terminie 6 tygodni od dnia doręczenia pisma. Załącznikiem do ww. pisma była deklaracja wekslowa oraz weksel in blanco. Powyższe pismo W. O. (2) zostało zaadresowane na P. (...) i zostało odebrane przez pozwanego w dniu 11 maja 2010 r. (k. 5). Zatem termin 6 tygodni na zapłatę kwoty pożyczki upłynął w dniu 23 czerwca 2010 r.

W toku postępowania spornym jednak było, czy czynność W. O. (2) podjęta w dniu 10 maja 2010 r. była czynnością podjętą w najwcześniejszej dacie, w której możliwe było postawienie wierzytelności w stan wymagalności w ujęciu art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. Strona pozwana podnosiła bowiem, iż W. O. (2) powinien podjąć stosowne kroki i wezwać Miasto P. do spłaty pożyczki już na przełomie 2002/2003 roku ze względu na treść art. 48 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. Nr 155 poz. 1014 ze zm.) – obowiązującej w dacie zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki - ewentualnie powinno to nastąpić w 2004 r. z uwagi na fakt, iż pismem z dnia 24 września 2004 r. – wobec powziętej informacji, że W. O. (2) znajduje się w posiadaniu weksla i deklaracji wekslowej wystawionej przez A. S. (1) - pełnomocnik (...) zawiadomił W. O. (2), że A. S. (1) działał bez umocowania do wystawienia weksla i deklaracji wekslowej. Z kolei zdaniem strony powodowej z uwagi na oprocentowanie pożyczonego kapitału idea najwcześniejszego możliwego wypowiedzenia umowy pożyczki jest pozbawiona podstaw. Nadto, powódowie podnieśli, że W. O. (2) wypowiedział umowę przed upływem 10 lat od jej zawarcia, a jedynie z przyczyn leżących po stronie pozwanego (nie ustosunkowanie się do wypowiedzenia złożonego przez W. O. (2)) W. O. (2) dopiero w 2016 r. podjął decyzję o wytoczeniu powództwa.

W ocenie Sądu W. O. (2) wypowiedział umowę pożyczki w najwcześniejszej możliwej dacie. Po pierwsze trafnie wskazała strona powodowa, iż dla ustalenia wymagalności roszczenia i w konsekwencji ustalenia terminu przedawnienia nie mógł mieć znaczenia art. 48 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. Nr 155 poz. 1014 ze zm.), zgodnie z którym jednostki samorządu terytorialnego mogą zaciągać pożyczki i kredyty oraz emitować papiery wartościowe na finansowanie wydatków nieznajdujących pokrycia w planowanych dochodach jednostki samorządu terytorialnego. Natomiast zaciągnięte kredyty i pożyczki oraz wyemitowane papiery wartościowe, podlegają spłacie lub wykupowi w tym samym roku, w którym zostały zaciągnięte lub wyemitowane. Już bowiem z literalnej treści art. 48 tejże ustawy wynika bowiem, że nie jest ona regulacją dla zobowiązań zaciągniętych przez gospodarstwa pomocnicze, jakim był (...), lecz dla zobowiązań jednostek samorządu terytorialnego. Co więcej, nie spornym w niniejszej sprawie było, iż (...) jako gospodarstwo pomocnicze był wyodrębniony z jednostki budżetowej, pod względem organizacyjnym i finansowym.

Odnosząc się z kolei co do możliwości podjęcia akcji przez W. O. (2) w 2004r., to owszem należy zgodzić się z pozwanym, że skutek otrzymania pisma z dnia 24 września 2004 r. W. O. (2) pozyskał wiedzę o tym, że A. S. (1) wystawiając weksel oraz podpisując deklarację wekslową przekroczył swoje uprawnienia. W. O. (2) nie miał jednak wiedzy o tym, czy przekroczenie uprawnień nastąpiło również przy zawarciu przez A. S. (1) umowy pożyczki. Trafnie wskazała strona powodowa, iż w treści pisma z dnia 24 września 2004 r. nie zostały sformułowane żadne zarzuty co do ważności umowy pożyczki, w tym co do zasadności zwrotu przedmiotu pożyczki. Co więcej, również w toku postępowania karnego toczącego się przeciwko A. S. (1) podnoszone były jedynie okoliczności związane z wystawieniem weksla i deklaracji wekslowej. W tej sytuacji W. O. (2) mógł być zatem przekonany, że domaganie się zwrotu przedmiotu pożyczki na podstawie zobowiązania wekslowego nie będzie mu przysługiwało, ale będzie

ono możliwe na podstawie samej umowy pożyczki. Prawdopodobnym więc jest, że W. O. (2) w okresie 2004-2010 oczekiwał jeszcze spłaty zaciągniętego zobowiązania, na co też pozwalała mu treść przedmiotowej umowy pożyczki. Wymaga bowiem wskazania, że strony umowy pożyczki zastrzegły, że pożyczkobiorca może w dowolnym momencie zwrócić pożyczkę w całości lub w części (§ 5 umowy) oraz, że kapitał pożyczki jest oprocentowany w wysokości 10% miesięcznie (§ 2 umowy). Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że W. O. (2) mógł wypowiedzieć umowę pożyczki w dowolnym momencie, przez siebie uznany za właściwym, bowiem wobec treści pisma z dnia 24 września 2004 r. mógł być przekonany, iż A. S. (1) miał odpowiednie umocowanie do zawarcia umowy pożyczki. Nadto, nie sposób czynić zarzutu wypowiedzeniu umowy dopiero w 2010 r. w sytuacji, gdy pożyczkodawca wobec oprocentowania pożyczonego kapitału chciał oczekiwać zysku z udzielonej pożyczki, co jest zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Tym samym wcześniejsze wypowiedzenie umowy pozbawiałoby pożyczkodawcę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, które istotnie zwiększałoby wartość zobowiązania.

Wobec powyższego Sąd przyjął, iż roszczenie z umowy pożyczki stało się wymagalne po upływie 6 tygodni od dnia doręczenia wypowiedzenia umowy z wezwaniem do zapłaty z dnia 10 maja 2010 r., tj. z dniem 23 czerwca 2010 r. Początek biegu terminu przedawnienia należności z tytułu umowy pożyczki, należy wiązać z datą upływu okresu wypowiedzenia i postanowienia całej należności w stan natychmiastowej wykonalności. W tym miejscu wymaga wskazania, iż ustawą z 13.04.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1104), która weszła w życie 9 lipca 2018 r., zmieniono treść art. 118 k.c. w ten sposób, że podstawowym (ogólnym) terminem przedawnienia jest termin sześcioletni, który zastąpił poprzedni termin dziesięcioletni. Dotyczy on wszystkich cywilnoprawnych roszczeń majątkowych, z wyjątkiem jednak tych, dla których ustawa przewiduje dłuższe lub krótsze terminy przedawnienia. Warto w tym miejscu wspomnieć, iż zasadą jest stosowanie nowych unormowań do roszczeń istniejących w dniu wejścia w życie nowelizacji i jeszcze nieprzedawnionych, przy czym ww. ustawa nowelizująca wprowadziła trzy istotne normy intertemporalne, tj.:

- 1) zgodnie z art. 5 ust. 1, do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia jej wejścia w życie nowe przepisy o przedawnieniu w niej określone;
- 2) zgodnie z art. 5 ust. 2, jeżeli zgodnie z ustawą termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie ustawy (tj. w przypadku, gdyby przedawnienie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie ustawy nastąpiło przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu);
- 3) art. 5 ust. 3 dotyczy roszczeń przysługujących konsumentowi, które powstały przed dniem wejścia w życie ustawy i w tym dniu jeszcze nie uległy przedawnieniu (do roszczeń takich zastosowanie będą miały dotychczasowe przepisy o terminach przedawnienia).

Roszczenie o zwrot przedmiotowej pożyczki jest świadczeniem jednorazowym i nie było związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez W. O. (2), tym samym, skoro roszczenie strony powodowej ze stosunku podstawowego powstało przed dniem wejścia w życie ustawy z 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, i w dniu jej wejścia w życie nie było jeszcze przedawnione, to z uwagi na treść art. 5. ust. 1 i 2 cytowanej ustawy znajduje do nich zastosowanie 10 letni (a nie 6 letni) termin przedawnienia. Jednocześnie należy wskazać, że do dawnego terminu nie ma przy tym zastosowania zasada wynikająca z art. 118 zdanie drugie, tj. dłuższy, 10-letni termin nie kończy się z upływem roku kalendarzowego, ale do jego obliczania mają zastosowanie zasady z art. 112 k.c. Pożyczka stała się wymagalna z dniem 23 czerwca 2010 r., 10 letni termin przedawnienia upłynąłby z dniem 23 czerwca 2020 r. Pozew w niniejszej sprawie został złożony 2 lutego 2016 r., a więc przed upływem terminu przedawnienia, którego bieg został przerwany na skutek tej czynności. Roszczenie strony powodowej nie uległo zatem przedawnieniu co do roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego.

Natomiast w zakresie przedawnienia roszczenia z weksla, należy wskazać, iż w orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że zobowiązanie wekslowe przedawnia się w terminie określonym w prawie wekslowym, a nie w terminie ustalonym dla zobowiązania, które zabezpiecza. Przedawnienie roszczenia z weksla własnego skierowane przeciwko

wystawcy, zgodnie z art. 70 w zw. z art. 103 i 104 Prawa wekslowego, liczy się od dnia płatności weksla (por.m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1937 r., C II 3198/96, (...), z dnia 5 lutego 1980 r. IV PR 376/79, OSNP 1980, Nr 9, poz. 173, i z dnia 24 maja 2005 r., V CK 652/04, (...)). Roszczenie z weksla in blanco, nie rozpoczyna zatem biegu do czasu wypełnienia weksla. W konsekwencji, przedawnienie roszczenia z weksla in blanco wręczonego bez wypełnienia daty płatności i bez zastrzeżeń, co do tej daty, rozpoczyna się z dniem płatności wpisanym na wekslu przez wierzyciela wekslowego (por.m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1938 r., C II 2245/37, OSP 1938, poz. 536 i z dnia 11 marca 1938 r., C II 2385/37, OSP 1938, poz. 539).

Brak osobnego oznaczenia w treści weksla własnego terminu płatności – jak w przedmiotowej sprawie - nie powoduje nieważności weksla z tej przyczyny, lecz zgodnie z art. 102 Prawa wekslowego niewskazanie terminu płatności oznacza, że weksel jest płatny za okazaniem. Stosownie do art. 103 w zw. z art. 34 Prawa wekslowego weksel za okazaniem jest płatny przy przedstawieniu. Przepisy prawa wekslowego nie określają sposobu przedstawienia. Wystarczające jest zatem w ocenie Sądu wezwanie wraz z załączoną kopią weksla, co nie uniemożliwia dłużnikowi wekslowemu zapoznania się z oryginałem, jeśli co do zasady wyraża wolę zapłaty.

W omawianym przypadku za datę okazania weksla należy przyjąć dzień, w którym został przedstawiony do wykupu, co zdaniem Sądu nastąpiło w dniu doręczenia wypowiedzenia umowy pożyczki wraz z wezwaniem do zapłaty, do którego załączono weksel oraz deklarację wekslową, czyli 11 maja 2010 r. (k. 5, 6). Oczywiście Sąd ma na uwadze, iż W. O. (2) w treści wypowiedzenia z wezwaniem do zapłaty nie użył sformułowania „wzywam do wykupu weksla”, jednakże mając na uwadze treść art. 65 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1). W ocenie Sądu skoro W. O. (2) do wypowiedzenia umowy pożyczki z wezwaniem do zapłaty załączył weksel i deklarację wekslową, to stanowiło to również wezwanie do wykupu weksla.

Podsumowując powyższe zauważyć należy, że skoro datą okazania weksla był 11 maja 2010 r., to w momencie złożenia pozwu w dniu 2 lutego 2016 r. upłynął trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 70 Prawa wekslowego.

W podsumowaniu powyższych rozważań Sąd doszedł do przekonania, iż umowa pożyczki z dnia 24 października 2002 r. jest ważna i skuteczna, przy czym strona powodowa nie zdołała wykazać podstawy odpowiedzialności pozwanego Miasta P.. Jak już wspomniano, A. S. (1) przy zawieraniu umowy pożyczki posługiwał się pieczęcią służbową dyrektora (...)u, co mogło wskazywać, iż posiada umocowanie do jej zawarcia, jednakże przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że A. S. (1) działał bez odpowiedniego umocowania, w konsekwencji czego powództwo w stosunku do pozwanego Miasta P. podlegało oddaleniu z uwagi na brak legitymacji biernej.

Godzi się przypomnieć, że zgodnie z przepisem art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi strona powodowa. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, był obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu w oparciu, o które sformułował swoje roszczenie, a przede wszystkim na wstępie winien wykazać skuteczność czynności prawnej dokonanej przez A. S. (1) w imieniu gospodarstwa pomocniczego (...), czemu strona powodowa nie zdołała sprostać.

Mając powyższe na uwadze, uznając zarzuty pozwanego za zasadne, Sąd oddalił powództwo w całości, o czym orzekł jak w punkcie 1) sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2) sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., obciążając nimi w całości powodów solidarnie. Zasądzona kwota kosztów obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 5.400 zł, ustaloną na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.).

Wyrok ten zaskarżyli w całości powodowie, zarzucając w apelacji:

1.naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie ustalenia, że W. O. (2) w dniu 24 października 2002 r. zawarł umowę pożyczki z pozwanym, którego reprezentował A. S. (1), podczas gdy okoliczność ta wynika z treści umowy pożyczki z dnia 24 października 2002 r., w której A. S. (1) nie podał swoich osobistych danych, a legitymował się pieczęciami wskazującymi na działanie w imieniu pozwanego,

2.naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę Projektu Planu (...) na 2002 r. oraz Korekty do Projektu Planu (...) na 2002 r., skutkującą uznaniem, że w dokumentach tych nie ujęto zaciągnięcia zobowiązania na kwotę 100.000 zł na zakup paliwa lotniczego w związku z realizacją wydarzenia „(...)”, podczas gdy zaciągnięcie zobowiązania ujęte zostało w pozycji P. inne z czego zaplanowano przychód w kwocie 4.451.000 zł, a wydatek dotyczący zakupu paliwa lotniczego ujęto w pozycji zakup materiałów na co przeznaczono 750.000 zł oraz w pozycji zakup usług pozostałych na co przeznaczono 6.005.400 zł,

3.naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 248 I k.p.c. poprzez zaniechanie nadania odmowie przedłożenia przez pozwanego zatwierdzonego rocznego planu rzeczowo finansowego na 2002 r. znaczenia o stawianiu przeszkód postępowaniu dowodowemu, co w konsekwencji winno skutkować uznaniem twierdzeń powodów, iż zatwierdzony roczny plan rzeczowo – finansowy na 2002 r. przewidywał możliwość zaciągnięcia przez Dyrektora P. zobowiązań finansowych przekraczających kwotę 100.000 zł,

4.naruszenie art. 233 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę treści 2 ust. 1 treści uchwały nr (...) z dnia 14 sierpnia 2001 r. Zarządu Miasta P. poprzez błędne uznanie, że postanowienie to nie dawało A. S. (1) umocowania do zaciągnięcia zobowiązań finansowych w imieniu P.-u, podczas gdy z treści tego zapisu wynika umocowanie do zaciągnięcia zobowiązań w okresie 3 lat od daty udzielenia pełnomocnictwa, tj. do dnia 13 sierpnia 2004 r., co upoważniało A. S. (1) do zaciągnięcia u W. O. (2) w imieniu pozwanego pożyczki w kwocie 100.000 zł w dniu 24 października 2002 r.,

5.naruszenie art. 233 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę treści 24 ust. 4 Regulaminu Organizacyjnego P.-u, skutkującą błędnym uznaniem, że do skuteczności zawarcia umowy cywilnoprawnej z P. konieczny był podpis głównej księgowej i paraafa radcy prawnego, podczas gdy Regulamin Organizacyjny P.-u reguluje organizację wewnętrzną jednostki i nie może regulować warunków skuteczności umów cywilnoprawnych,

6.naruszenie art. 96 k.c. poprzez uznanie że A. S. (1) nie posiadał umocowania do zaciągnięcia zobowiązania finansowego w imieniu P.-u na kwotę 100.000 zł, podczas gdy Sąd ustalił, że legitymował się uchwałą Zarządu Miasta o wyrażeniu zgody na zaciąganie zobowiązań do kwoty 300.000 zł, a Projekt Planu (...) na 2002r. przewidywał przychody inne przekraczające kwotę 100.000 zł oraz zakup materiałów i usług przekraczających kwotę 100.000 zł, wobec czego zgodnie z treścią uchwały nr (...) z dnia 14 sierpnia 2001 r. Zarządu Miasta P. A. S. (1) był umocowany do zaciągnięcia zobowiązania w imieniu P.-u na kwotę 100.000 zł,

7.naruszenie art. 720 1 k.c. poprzez oddalenie powództwa o zwrot przedmiotu pożyczki, w sytuacji ustalenia przez Sąd, że A. S. (1) w dniu 24 października 2002 r. posiadał uchwałą Zarządu Miasta P. o wyrażeniu zgody na zaciąganie zobowiązań finansowych do kwoty 300.000 zł, a okoliczność ta wynika z zeznań świadka M. O. (4), którym Sąd dał w całości wiarę,

8.naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powodów w całości kosztami niniejszego postępowania, w sytuacji gdy powództwo zostało wytoczone przez ich ojca, po którym powodowie dziedziczą, a nadto sytuacja powodów w związku z zobowiązaniami finansowymi przejętymi po ojcu jest zła, wobec czego zaszła potrzeba orzeczenia o kosztach postępowania na zasadzie słuszności, poprzez nieobciążanie powodów kosztami postępowania.

Apelujący wnieśli o:

1.zmianę zaskarżonego wyroku:

a) w punkcie 1) poprzez zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia 23 czerwca 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

b) w punkcie 2) poprzez zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 12.651 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.251 zł,

2. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Apelacja w części, w jakiej wyrok zaskarżyli powodowie M. O. (1), M. O. (2) oraz M. O. (3) została odrzucona prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 18 kwietnia 2023 r.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je w pełni za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne, wyjątkowo wnikliwe rozważenie przez sąd całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały w przekonujący sposób podważone w apelacji, w ramach podniesionych w niej zarzutów procesowych, w szczególności naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Sprowadzają się one do przedstawienia przez skarżącego własnej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego, opartej o konkurencyjną ocenę treści, mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów.

Nie jest to jednak wystarczające do skutecznego postawienia zarzutów błędnych ustaleń faktycznych, sprzeczności tych ustaleń z materiałem dowodowym, czy też naruszenia art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176), co w realiach sprawy nie miało miejsca.

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem, jak w rozpoznawanej sprawie, z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r. w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy i przekonujący dokonał oceny kluczowych dla sprawy dokumentów w postaci pełnomocnictwa, jakim posługiwał się A. S. (1), a także planu rzeczowo – finansowego P. na 2002 r. oraz statutu tej jednostki i obowiązującego w niej Regulaminu organizacyjnego.

Dodać należy, że nie popełnił sąd błędu oraz nie naruszył art. 233 § 2 kpc, nie wyprowadzając niekorzystnych dla pozwanego skutków z faktu nieprzedstawienia pełnowartościowego dokumentu obrazującego plan finansowo – rzeczowy dla P. na 2002 r., skoro powództwo wytoczone zostało ponad 13 lat od dnia zawarcia umowy pożyczki, a w międzyczasie dokument ten został, zgodnie z obowiązującymi przepisami o archiwizacji, wybrakowany.

Nie ma w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wymienionych wyżej dokumentów, podstaw do kwestionowania stanowiska sądu, zgodnie z którym A. S. (1) nie miał umocowania do zawarcia w imieniu kierowanej przez siebie jednostki budżetowej (i, w konsekwencji, w imieniu Miasta P.) pożyczki od spadkodawcy powodów na cele w postaci rzekomego pokrycia kosztów paliwa lotniczego dla samolotów uczestniczących w pokazach lotniczych.

Rozbudowana argumentacja w tym zakresie, przedstawiona w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, zasługuje na pełną akceptację, stąd Sąd Apelacyjny czyni ją integralną częścią niniejszego uzasadnienia.

Nie sposób zaakceptować prezentowanej w apelacji koncepcji liberalnej i szerokiej („luźnej”) wykładni pełnomocnictw udzielanych urzędnikom samorządowym (państwowym) w celu zarządzania mieniem publicznym.

Przeciwnie, podzielić należy pogląd sądu orzekającego, iż zakres tych pełnomocnictw powinien być wykładany restrykcyjnie oraz, w razie wątpliwości, raczej w sposób zawężający.

Nie można także bagatelizować, jak chcieliby skarżący, treści postanowień Regulaminu Organizacyjnego P., uchwalonego przez Zarząd Miasta P., ograniczającego, w zakresie prawa do samodzielnego działania, udzielone A. S. (1) pełnomocnictwo ogólne w sprawach zawieranych umów cywilnoprawnych, wymagając dla nich dodatkowo akceptacji (podpisu) głównej księgowej oraz radcy prawnego.

Należy pamiętać, że pełnomocnictwo ogólne oraz Regulamin, o jakich mowa (a także Statut wspomnianej jednostki), zostały uchwalone przez Zarząd na tym samym posiedzeniu w dniu 14 sierpnia 2001 r. Należy zatem uznać je za wzajemnie ze sobą powiązane funkcjonalnie.

Istotne jest także, co apelujący całkowicie pomijają, że sam A. S. (1) przyznał w prowadzonym postępowaniu karnym, że nie miał pełnomocnictw Miasta P. do zaciągania pożyczek od osób fizycznych ani wystawiania dokumentów wekslowych, w szczególności w celu finansowania (...) (zob. postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 31 grudnia 2004 r., k. 225 – 227).

Na marginesie należy stwierdzić, kierując się zasadami doświadczenia życiowego, że także udzielający pożyczki W. O. (2) niewątpliwie musiał zdawać sobie sprawę, że A. S. (1) nie ma pełnomocnictwa pozwanego do zawarcia tej czynności i że w rzeczywistości to on osobiście będzie zarówno korzystał z kwoty pożyczki, jak i będzie ją we własnym zakresie spłacał.

Wskazywały na to już *prima facie* niewiarygodny rzekomy cel pożyczki, jak i żądanie przekazania pieniędzy poza obiegiem bankowym.

Przyjąć należy, że właśnie z uwagi na te okoliczności pożyczkodawca uznał umowę za transakcję wysokiego ryzyka, zastrzegając dla siebie wyjątkowo wysokie odsetki kapitałowe (10 % miesięcznie) i karne (0,5 % dziennie), znacznie odbiegające od stawek rynkowych w normalnym obrocie gospodarczym.

Trzeba przy tym mieć na uwadze, że, jak wynika z w/w postanowienia prokuratora o umorzeniu śledztwa, W. O. (2) i A. S. (1) łączyły różne interesy, luźno jedynie związane z pełnioną przez tego ostatniego funkcją jako dyrektora P..

W konsekwencji słusznie sąd I instancji przyjął, że na podstawie dołączonej do pozwu umowy z dnia 24 października 2002 r. nie doszło do zawarcia ważnej umowy pożyczki między spadkodawcą powodów a pozwanym.

Poza sporem jest bowiem zarazem, że nie doszło ze strony pozwanego do potwierdzenia tej umowy na podstawie art. 103 kc.

Oznacza to, że ferując zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy nie naruszył także jakichkolwiek przepisów prawa materialnego.

Nie było w realiach sprawy także podstaw do zastosowania art. 102 kpc, przez nieobciążanie powodów obowiązkiem zwrotu stronie przeciwnej kosztów procesu, tym bardziej, że zarzut w tym zakresie nie znalazł jakiegokolwiek rozwinięcia w uzasadnieniu środka zaskarżenia.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O należnych stronie pozwanej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 kpc oraz art. 99 kpc w zw. z art. 391 kpc, przy uwzględnieniu przepisów § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2023.1935).

Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

Starszy sekretarz sądowy

Sylwia Stefańska